Nr. 192. Piątek, 22 Sierpnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.
Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	**ćwierćrocznie** 8 K — h.	**rocznie** . . . 24 K	**ćwierćrocznie** . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	**miesięcznie** 2 K 70 h.	**półrocznie**. . . 12 K	**miesięcznie**. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany Panie Kuzynie Arcyksiążę Franciszku Ferdynandzie!

Mianuję Waszą Miłość generalnym Inspektorem całej siły zbrojnej.

Rozszerzając przyznany Waszej Miłości Mojem pismem Odręcznem z dnia 29 marca 1898 zakres działania, poruczam Waszej Miłości kierownictwo większych manewrów i upoważniam Waszą Miłość do przedsiębrania inspekcyj wszelkiego rodzaju w obrębie Mojej siły zbrojnej.

Kancelarya wojskowa Waszej Miłości ma odtąd mieć nazwę „Kancelarya generalnego Inspektora całej siły zbrojnej“.

Zdrój Ischl, dnia 17 sierpnia 1913.

Franciszek Józef w. r.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego Alfreda Korzeniowskiego w Strzyżowie, sędzią powiatowym w Grybowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Antoniego Przestaszewskiego z Budzanowa do Mościsk, Tadeusza Kantora z Birczy do Przemyśla i Emila Koreckiego z Gwoździca do Jaworowa, dalej nadał sędziom: Romanowi Witoszyńskiemu w Janowie i Romanowi Łahodyńskiemu w Drohobyczu, posady sędziów w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie; wreszcie

zamianował sędziami auskultantów: Bohdana Rzepnijskiego dla Drohobycza, Maryana Sobola dla Kozowej, dr. Leona Biegeleisena w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Józefa Skibińskiego dla Wiśniowczyka, Ludwika Swiechłę dla Bolechowa, Alfonsa Laskowskiego dla Tłustego, Michała Szkolnego dla Budzanowa, Wacława Fiedlera dla Drohobycza, Włodzimierza Stojałowskiego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Jeremiego Niementowskiego dla Dynowa, Józefa Szczepanowskiego dla Ottynii, Stanisława Dąbrowskiego dla Buczacza, Leona Gelbera dla Potoka Złotego, Włodzimierza Krupkę dla Tłumacza, Lubomira Ochrymowicza dla Niemirowa, Jarosława Markowa w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Stefana Szałyńskiego dla Lubaczowa, Karola Hlawatego dla Gwoździca, Tomasza Wilczaka dla Uhnowa, Leona Konopkę w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Franciszka Wolfa dla Wojniłowa, Władysława Latoszyńskiego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Władysława Fussa dla Sieniawy, dr. Jana Trzcienieckiego dla Czortkowa i Włodzimierza Hajeckiego dla Birczy.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Włodzimierza Smereczyńskiego w Seletynie do Zastawny i Wojciecha Paula w Sadagórze do Radowiec, nadał sędziemu dr. Janowi Mayerowi w Sadagórze posadę sędziego w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie i sędziemu okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie dr. Oswaldowi Retterowi, posadę sędziego w Gurahumorze, wreszcie zamianował sędziami auskultantów: Ottona Germanna dla Kimpolungu, dr. Edmunda Rosenzweiga dla Wyżnicy, Oktawiana Auritę dla Kimpolungu, dr. Zygmunta Zallika dla Seletyna, Jana Kaschlera i Kajetana Jakubowicza, obu dla Sadagóry.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 21 sierpnia.

Nowy generalny Inspektor całej siły zbrojnej.

Na czele dzisiejszego numeru naszego pisma podajemy Najw. pismo Odręczne Najj. Pana, mianujące Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, generalnym Inspektorem całej siły zbrojnej.

Stanowisko to od śmierci śp. Arcyksięcia Albrechta było nieobsadzone. Obok naczelnego dowództwa na lądzie i morzu w wojnie i pokoju, zastrzegł przeważnie Sobie Najj. Pan prawo przedsiębrania inspekcyj we wszystkich oddziałach armii i obrony krajowej, jakoteż osądzania wyższych komendantów.

Systemizowanym wkrótce po śmierci śp. Arcyks. Albrechta generalnym inspektorom wojsk, używającym obecnie tytułu „inspektorów armii“, a zdającym raporty swe Najj. Panu bezpośrednio, ustnie lub na piśmie, przysłuża prawo inspekcyi tylko w ściśle określonym obrębie kilku korpusów armii, lub politycznych przestworzy.

Zakres działania teraźniejszych inspektorów armii odpowiada przewidzianemu dla nich na wypadek wojny stanowisku komendanta armii, dowodzącego armią, złożoną z kilku korpusów, a podległego naczelnej komendzie całej armii, względnie Najw. Wodzowi, tj. Najj. Panu, w którego ręku skupia się w razie wojny centralne kierownictwo armii.

W osobie zmarłego ś. p. Arcyksięcia Albrechta posiadał Najj. Pan, dzięki jego długoletniemu doświadczeniu i sławie znakomitego wojownika, organ bezwzględnem otaczany uznaniem. Jakoż z całą ufnością złożył Najj. Pan w jego wypróbowane ręce znaczną część agend naczelnego Zarządu armii w pokoju, obok czego ś. p. Arcyksiążę służył Najw. Wodzowi poradą w wielu armię obchodzących sprawach.

Po śmierci ś. p. Arcyksięcia Albrechta ujął Najj. Pan napowrót w Swoje ręce osądzanie wyższych generałów i sprawy związane z corocznemi wielkiemi manewrami. Na inspektorze armii ciężył obowiązek przedsiębrania od czasu do czasu inspekcyj i badania w ten sposób stanu wykształcenia, jakoteż sprawności wojsk mu podległych, ostateczny wszakże sąd w tych sprawach zastrzegł Najj. Pan Sobie. Uwadze Monarchy nie uchodził przy regularnie zarządzanych większych manewrach żaden szczegół nietylko co do strony taktycznej, lecz także co do postawy i wyglądania wojsk.

Dopiero od r. 1907 począwszy poruczył Monarcha naczelne kierownictwo manewrów Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi, ale jeszcze w tym roku i przez dwa lata następne brał Osobiście w manewrach udział. W r. 1911 i 1912 ulegając usilnym przedstawieniom lekarzy wstrzymał się Monarcha od jawienia się na manewrach i poruczył zastępstwo Swe na nich Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi, który już od szeregu lat oddany został dla takiego celu do rozporządzenia Najw. Wodzowi. Świeżo ogłoszona nominacya niejako ustala przyznawaną Najd. Arcyksięciu od czasu do czasu funkcyę generalnego Inspektora całej armii i wynosi Najd. Arcyksięcia na stanowisko, jakie zajmował ongi ś. p. Arcyks. Albrecht.

Najd. Arcyksiążę ma za sobą długie już wojskowe doświadczenie praktyczne, nabyte przez służbę we wszystkich rodzajach broni. Karyerę swą rozpoczął w pułku ułanów nr. 7, którego właścicielem był ongi dostojny Ojciec dzisiejszego gen. Inspektora armii, ś. p. Arcyksiążę Karol Ludwik. Jako porucznik pełnił służbę w pułku piechoty nr. 32,

---

13)

Anatol Krzyżanowski.

PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

III.

(Ciąg dalszy).

Wśród świetlanych marzeń, otaczały go nagle, nędzne, zbrodnicze postacie poprzednich utworów i zakłócając, jak widma, spokój, odbierając pogodę ducha, kazały żałować tylu zmarnowanych lat pracy, lat istnienia.

Spostrzegł wreszcie z przerażeniem, iż warunkami tymi wytworzona, grozi mu najcięższa, najboleśniejsza klęska, dla pisarza większej miary, bo niemoc ducha, niemoc twórcza: niezdolność do ubrania w artystyczne szaty idei i myśli, kłębiących mu się pod czaszką. Aby jasne te postacie powołać do życia, należało połączyć je wszystkimi fibrami z własnem sercem, tchnąć w ich żyły krew własną. A tymczasem Świetlicki sam odczuwał, iż krew jego posiada w sobie jakiś ferment boleśny, który narzuca wszystkiemu ciemne, smutne barwy.

Dawne nici przewodnie, nadające cały kierunek jego umysłowości i jego dziełom, oplątywały i dzisiaj nowe pomysły, świeże koncepcye. Tchnienie promienne, otaczające je w pomyśle, pierzchało w wykonaniu; gasło, ustępując miejsca beznadziejnemu pesymizmowi, który gromadził umiejętnie wszystkie cienie, wszystkie ujemne, rozczochrane nieraz rysy zwyrodniałej natury ludzkiej.

Napróżno rozbudzona samowiedza starała się zerwać te pęta złowieszcze.

Wrosły one tak silnie w naturę i w całą jego organizacyę twórczą, iż wysiłkiem nawet woli, która utraciła moc dawną, unicestwić się nie dały.

We wszystkich podejmowanych tematach, nasuwały mu się same: zwynaturzone, chorobliwe charaktery, drastyczne, wstrętne nieraz sytuacye i rozkiełznane uczucia, nie znające wędzidła, ani karbów silnej, szlachetnej woli i czystego serca. Postacie te, zamiast śmiało, odważnie i uczciwie, a z podniesionem czołem iść przez życie, drogą pracy, obowiązku i promiennej, radość niosącej, a skłonnej do poświęceń miłości, postacie te, wskutek skomplikowanej, mylnej psychologii, wiły się w ciągłej męce. Wykonywały przeróżne łamańce moralne, idące nieraz aż do podeptania wszelkich praw etycznych, aż do zbrodni.

Świetlicki czuł z rozpaczą, iż nie może się oderwać, oswobodzić od dotychczasowego swego światopoglądu; że wkracza ciągle na wydeptane przez siebie samego ścieżki. Pojmował jasno, iż wrodzony mu pesymizm, zatruwa gryzącem swem tchnieniem, nietylko każdy obraz, lecz ducha jego pracy.

Na próżno wykrętna kazuistyka podszeptywała mu w samoobronie:

— Tajną zgniliznę na światło dzienne wyciągam, rany ropiące odsłaniam i wypalam, a więc je leczę. Przestrzegam przed ich gangreną własne społeczeństwo, a więc je uświadamiam w złem, którego czynić nie należy, i tem samem spełniam czyn uczciwy, bo uzdrawiam ogół. Kocham, nad wszystko, tę naszą polską ziemię. Chcę, by na niej żyli sami zdrowi, tędzy fizycznie i moralnie ludzie. I dla tego, przez miłość tę, przez obowiązek obywatelski, wyszukuję wszędzie zło, by je obnażyć i napiętnować. Tu się kończy moja rola. Inni niech je za mnie pod pręgierz postawią.

Sofistykę tę jednak, uprawianą przez lat tyle, odtrącało zbudzone do świadomości, sumienie obywatelskie.

— Twierdzisz tak — mówiło — boś osamotniony, zgoryczony i nienormalny, bo poszarpane twoje nerwy widzą wszystko w ciemnych barwach. Poróżniłeś się z żoną, potargałeś własne ognisko domowe, co, jako czyn nieszlachetny i z dobrem twem niezgodny, cięży ci na sercu, a dziś, wykrętnem rozumowaniem, chcesz zaćmić słońce prawdy, przekradające się pierwszymi promieniami do twej duszy.

— Powiadasz, że nad wszystko, kochasz tę ziemię polską. A jednak, poisz ją goryczą i zwątpieniem. Człowiek nieszczęśliwy i naród niedolą smagany, potrzebują skrzepienia i podniety, mają więc prawo wymagać, od swych duchowych przewódców, aby im dodawali: otuchy i siły, zapału i wytrwania! Błogosławiony, kto dźwignie w górę sztandar narodu, kto uderzy z męską siłą, w struny zwycięstwa. Przeklęty, kto niwecząc wiarę w przyszłość, zdobytą własnemi siłami, szepcze: *De profundis*...

Adam Świetlicki ukrył twarz w dłoniach. Raził go blask dnia; kłuła łza, zatrzymana pod powiekami.

Ewolucya była powolna, lecz ciągła i trwała. Poddawał jej się z samokrytycyzmem, lecz poddawać musiał, bo silniejszą była nad jego wolę.

Niemoc twórcza wzrastała jednak. Pisać z dawnym pesymizmem i zwątpieniem, zarówno w przyszłość własnego kraju, jak w szlachetność ludzką, kreślić obrazów naturalistyczno-drastycznych — nie chciał. Zmienić zasadniczego tonu — nie umiał.

Pochłaniał więc w samotności swych ulubionych autorów, mistrzów negacyi i rozpaczy, szarpaniny nerwowej i skrajnego nihilizmu ducha. Lecz, o dziwo, strzępy mądrości ich, zasępiały mu dziś czoło, budziły niesmak i zasmucały duszę.

W poszukiwaniu jednego z dzieł takich, nie przetłumaczonego szczęściem na język polski, wszedł raz do czytelni, w której nie znano go, rzecz prosta.

Przed poważną, o rozumnych oczach właścicielką wypożyczalni, stało właśnie małe chłopię z paskami, pełnymi książek, mnąc w ręku czapeczkę szkolną, o amarantowem obłożeniu i wypustkach.

— Czy kawaler bierze książki dla mamy? — pytano go grzecznie.

— Nie; dla siebie. Mama pozwala mi brać książki na swój abonament.

— A kawaler w której klasie? — podjęła uprzejmie.

— Przeszedłem już do drugiej — rzucił z dumą.

— Nie mam nowel Arcybaszewa — objaśniła.

— To proszę o „Jamę“ Kuprina.

— W czytanin. Nie mam.

Brwi kobiety, może kobiety-matki ściągnęły się niechętnie.

— W takim razie wezmę „Nerw życia“. Nie takie mocne, jak książki rossyjskie, ale zawsze podobno dobre — powtarzał chłopiec, jak papuga, zasłyszane gdzieś słowa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

a jako rotmistrz przy 4 p. dragonów, tym samym, którego właścicielem został świeżo ku wielkiej swej radości. Jako major przeszedł znowu do piechoty i komenderował batalionem piechoty nr. 102 w Pradze, w którym przez lat kilka pozostawał także na stanowisku podpułkownika. Jako pułkownik sprawował Najd. Arcyksiążę komendę pułku huzarów nr. 9 w Oedenburgu.

W r. 1894 po powrocie z podróży naokoło świata otrzymał Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand stopień generał-majora; komendę 38 brygady pieszej w Budziejowicach, z powodu jednak choroby musiał w roku następnym ustąpić na czas dłuższy z służby czynnej i kilka miesięcy spędzić w Egipcie.

Na wyższe komendy powoływany był Najd. Arcyksiążę od wypadku do wypadku, stale zaś podczas większych manewrów. I tak komenderował w 1898 r. 17-tą dywizyą piechoty, w 1899 r. 8-ym korpusem, a w r. 1902 podczas manewrów w okolicy Sasvar miał pod swojem dowództwem grupę armii złożoną z kilku korpusów.

Od r. 1907 z polecenia Najj. Pana sprawował Najd. Arcyksiążę naczelne kierownictwo armii.

Jako generalny Inspektor całej siły zbrojnej ma Najd. Arcyksiążę do rozporządzenia dotychczasową swą kancelaryę wojskową, złożoną z grona wybitnych oficerów generalnego sztabu. Na czele kancelaryi stoi pułkownik a zarazem adjutant przyboczny Najd. Arcyksięcia. Kancelarya posiada odpowiedni aparat dla załatwiania wszystkich tak rozległych spraw, jakie pozostają w związku z generalną inspekcyą.

Zakres działania i stanowisko dotychczasowych inspektorów armii wskutek wprowadzenia generalnej inspekcyi całej siły zbrojnej, ulegną zmianie tylko o tyle, że inspektorowie armii będą odtąd podlegali rozkazom generalnego Inspektora i będą odpowiedzialni wobec niego, a nie wobec Monarchy bezpośrednio, co też wyrażone niewątpliwie zostanie w organicznych postanowieniach, jakie z tej przyczyny będą wydane.

Zjazd katolików niemieckich w Metzu.

Z Metzu donoszą: Już w przeddzień tego Zjazdu, który dnia 17 b. m. rozpoczął swe prace, odbyło się w sobotę wieczorem zebranie robotników w kościele św. Klemensa, na którem ks. biskup Korum z Trewiru wygłosił przemówienie, podnosząc, że znaną mu jest niechęć robotników katolickich do wszelkich rewolucyjnych idei, a napominał zebranych, aby wytrwali na drodze wskazanej przez encyklikę Ojca św.

W niedzielę przed południem obradował wydział szkolny. Posiedzenie zagaił radca sądowy z Düsseldorfu Marx, przedstawiając cele organizacyi, które streszczają się w żądaniach szkoły wyznaniowej i wyznaniowej nauki religii pod nadzorem Kościoła, aby młodzież wychować w zasadach chrześciańskich i przywiązaniu do Kościoła. „Lud katolicki, wywodził, uświadamia sobie coraz dobitniej, jakie niebezpieczeństwa grożą szkole chrześciańskiej i chrześciańskiemu wychowaniu młodzieży. Z tego to powodu utworzyła się organizacya pragnąca wziąć w obronę dusze młodzieży szkolnej.“

Po nim przemawiał dr. Cuny przedstawiając całe niebezpieczeństwo, grożące młodzieży w tych szkołach symultannych i nawoływał rodziców, aby gorliwie czuwali nad wychowaniem dzieci.

Trzecim mowcą w tej sprawie był dyrektor zakładu sierót Manuel z Kolonii, który przedstawiał konieczność nadzoru duchownego w szkołach katolickich.

Po południu o godzinie 5 zagaił ks. Loewenstein pierwsze publiczne posiedzenie, wskazując przedewszystkiem na konieczność zniesienia ustawy o Jezuitach. Wspomniał dalej o sporze pomiędzy zwolennikami chrześciańskich stowarzyszeń robotniczych a zwolennikami katolickich Towarzystw robotniczych i podniósł, że w chwili, kiedy spór ten groził wielkiem niebezpieczeństwem dla katolików Niemiec, ukazała się encyklika papieska *Singulari quadam* z dnia 24 września 1912, która kwestyę tę załatwiła całkowicie. Zjazd nie myśli zajmować wobec tej encykliki jakiegokolwiek stanowiska, ani też występować za jedną lub drugą partyą. Idzie bowiem o zgodę i wspólną pracę, która jedyna może przynieść błogie owoce. W sprawie tej zawarty pokój w Metzu, wart jest pomnika, z którego to powodu wzywa zebranych, aby złożyli Ojcu św. podziękowanie za mądre załatwienie tej sprawy.

W dalszym przebiegu zebrania mówił ks. biskup dr. Faulhaber ze Spiru o edykcie medyolańskim i wolności Kościoła. Wystąpił za zniesieniem nstawy o Jezuitach i wyraził nadzieję, że przewodniczący przyszłego zjazdu katolików Niemiec, będzie mógł zakomunikować zebranym, że pod tym względem zapanowała w Niemczech wolność zupełna.

O obowiązkach religijnych stanu świeckiego mówił obszernie dr. Karol Goeben z Kolonii.

Drugie zamknięte zebranie odbyło się w poniedziałek przed południem pod przewodnictwem ks. Loewensteina. Hr. Droste z Vischering przedstawił sprawozdanie komitetu generalnego. Liczba stałych członków zjazdów katolickich doszła do wysokości 5900, Mowca podziękował tym, którzy przyczynili się do uświetnienia zjazdu, poczem obradowano nad wnioskami, które nie uważano za konieczne przekazać komisyi. W kwestyi rzymskiej przyjęto wśród oklasków jednozgodnie rezolucyę, w której zebranie wyraża Ojcu św. wierność swą i przyrzeka posłuszeństwo, a wyraża ubolewanie nad ograniczeniem wolności Papieża i przeciw temu protestuje, zalecając zbieranie świętopietrza jako dowód przywiązania do Stolicy Apostolskiej; wkońcu żąda rezolucya całkowitego zniesienia ustawy antijezuickiej.

Przebieg całego Zjazdu był wprost wspaniały i imponujący.

Przyszły Zjazd katolików Niemiec uchwalono odbyć w Monasterze.

Bezpośrednio po Zjeździe, biskupi niemieccy, z wyjątkiem biskupów Metzu, Strassburga, Luksemburga i Limburga zebrali się na konferencyę w Fuldzie, która odbyła się pod przewodnictwem ks. Kardynała Koppa z Wrocławia.

Z pod berła rossyjskiego.

(Powszechne nauczanie w Warszawie. — Kary prasowe w Rossyi. — Rząd i kooperatywy).

Według opracowanego przez magistrat warszawski wykazu dzieci w wieku szkolnym, t. j. według ustawy, liczących od 8 do 11 lat włącznie, jest w m. Warszawie w r. b. 59.159. Ponieważ z tej liczby znaczna część dzieci uczy się w szkołach średnich i innych, przeto moc obowiązującą przepisów o nauczaniu powszechnem rozciągnąć należy na 36.455 dzieci.

Do przyszłej t. zw. sieci szkolnej mają być włączone istniejące szkoły: utrzymywane przez skarb szkoły męskie i żeńskie początkowe z 337 dziećmi, takież szkoły, utrzymywane przez skarb szkoły męskie i żeńskie początkowe z 337 dziećmi, takież szkoły, utrzymywane przez skarb z zapomogą od miasta z 162 dziećmi, takież szkoły, utrzymywane przez miasto, z 9.168 dziećmi, szkoły, utrzymywane staraniem gminy starozakonnych, z 1.006 dziećmi, wreszcie szkoły kolejowe z 351 dziećmi. Wszystkie te szkoły pozostają pod zarządem ministerstwa oświaty i liczą 11.024 dzieci.

Wynika ztąd, że z liczby dzieci w wieku szkolnym nie uczęszcza do szkół w Warszawie około 25.000.

Wprowadzenie powszechnego nauczania w Warszawie może być dokonane w ciągu 10 lat. Do nowych szkół początkowych potrzeba będzie 500 nauczycieli. Utrzymanie nowych szkół kosztować będzie mogło 370.000 rubli, w tym 195.000 rubli zapomogi ministeryalnej. Wydatki jednorazowe na urządzenie tych szkół (zaopatrzenie w sprzęty, przyrządy i pomoce naukowe i t. d.) 250.000 rubli, w tem zapomogi od ministerstwa 100.000 rubli.

*

Według obliczeń *Rus. Mołwy*, od 14 lipca do 14 sierpnia, a więc w przeciągu jednego miesiąca, w drodze administracyjnej skazano na różne kary 30 pism. Ogólna suma kar nałożonych na te wydawnictwa wyniosła 11.300 rubli. Najwięcej kar zapłaciły gazety robotnicze *Raboczaja Prawda* i *Żywaja Żyzń* (3 razy po 500 rubli).

Konfiskatom uległo 35 pism; najczęściej konfiskowane były również gazety robotnicze (przeciętnie co drugi dzień); konfiskowano gazety prowincyonalne za przedruki z pism petersburskich, za artykuły poświęcone zjazdowi pracowników handlowych, prowokacyi we flocie i t, d. Gazety konfiskowano również za artykuły o działalności IV. Dumy, gazety żydowskie za wzmianki o sprawie Beilisa jak również za wyliczenie zarządzeń przeciwko żydom.

Do odpowiedzialności sądowej pociągnięto 12 redaktorów; rewizyi dokonano w 3 redakcyach; aresztowano na czas od 4 do 8 tygodni 6 redaktorów.

Zawieszono na mocy uchwały Izby sądowej dwa pisma (*Łucz* i *Prawda*), we Władywostoku osiągnięto zawieszenie pisma *Dalekaja Okraina*, w inny sposób: jednego redaktora skazano administracyjnie na wysłanie z miasta, a upatrzonemu przezeń następcy nie pozwolono w mieście zamieszkać.

W kilku miastach urzędy policyjne zakazały sprzedawać na ulicach pism postępowych.

*

Z powodu otwarcia zjazdu kooperacyjnego w Kijowie, prasa rossyjska dotyka sprawy stosunku rządu do kooperacyi.

„Niektóre rodzaje kooperacyi — pisze *Dień* — rolnicze i kredytowe — doznawały nawet silnej protekcyi i poparcia ze strony zwierzchności; z pomocą im przychodziły różne ministerstwa, instytucye ziemskie: wydawano zapomogi, tworzono posady instruktorów, popierano zjazdy miejscowe i okręgowe.

Pasierbicą była tylko kooperacya spożywcza, którą dotkliwie prześladowano.

Dość wyliczyć najcharakterystyczniejsze formy „oddziaływania“, mianowicie: masowe niepozwalanie na odczyty w sprawach kooperacyjnych; niepozwalanie na otwieranie przy kooperatywach bibliotek i czytelń; wydany w gubernii kijowskiej zakaz sprowadzania przez kooperatywy gazet i czasopism; żądanie dostarczania władzom (sprawnikom, gubernatorowi) listy członków Towarzystwa, jego udziałowców z podaniem ich adresów i t. p.; żądanie, aby członkowie Towarzystwa, wybrani do zarządu, byli przedstawiani do zatwierdzenia gubernatorom; żądanie gubernatora, aby z Towarzystwa zostali wykluczeni ci lub owi „nieprawomyślni“ członkowie; powierzanie rewizyi działalności Towarzystwa mało inteligentnym policyantom; utrudnianie wszelkiego rodzaju wspólnej działalności kilku towarzystw; niepozwalanie na zjazdy rejonowe i okręgowe, i wreszcie zamykanie przez administracyę stowarzyszeń spożywczych. Los ten spotkał głównie kooperatywy robotnicze (Petersburg, Moskwa, Kijów, Jekaterynosław i inne).“

P. Jezierski w *Russkiej Mołwie* zaznacza, że względem ruchu kooperacyjnego „prowadzona jest jakaś dziwna, konwulsyjna polityka. Jedno ministerstwo popiera kooporacyę, drugie się jej obawia. W jednej gubernii chętnie zatwierdzają ustawy wiejskich Towarzystw rolniczych, w drugich nie zatwierdzają ich systematycznie. W niektórych miejscowościach przy zatwierdzaniu statutów stawiają bezprawnie żądania, aby z pośród założycieli wykreślono jakąś osobę; w innych miejscowościach kooperatywy przezornie wybierają skład założycieli, nieposzlakowanych pod względem politycznym.

Ze związkami rzecz ma się jeszcze gorzej. Zatwierdzają je wogóle bardzo niechę-

---

70)

SPRAWA ROYAT.

(Pierre Dax. L'affaire de Royat).

CZĘŚĆ DRUGA.

II.

Morderca umyka.

(Ciąg dalszy).

Agent zabrał się tak szczerze do rzeczy, że w przeciągu całego tygodnia, mógł codziennie zdawać sprawę z całodziennych czynności młodej kobiety.

Jeden szczegół najbardziej zaintrygował Jakóba.

„Trzy razy w ciągu tygodnia udawała się do adwokata przy ulicy Richelieu“.

Prócz tego, po każdem sprawozdaniu, Jakób miał na ustach to samo pytanie:

— Czyż zawsze sama jedna tylko wychodzi?

Odpowiedź brzmiała nieodmiennie:

— Zawsze.

— Ależ w takim razie, dziewczynka jest ciągle zdana na łaskę służby!

— Zapewne.

Jakób sam nie wiedział co ma myśleć.

— Jutro wieczorem — dodał — czekam wiadomości, jak zwykle, a potem sam zacznę działać.

Cały dzień nazajutrz agent poświęcił na śledzenie młodej kobiety i widział, że znowu udała się do adwokata przy ulicy Richelieu.

W chwili, gdy wychodziła od niego, agent, który stał na niższem piętrze, usłyszał:

— Do widzenia panu. A zatem jutro o trzeciej....

Powiadomiony najdokładniej w świecie, agent odszedł bardzo zadowolony.

Jeden szczegół jednakże bardzo ważny, który w oczach agenta nie miał znaczenia, był zamilczany przed Farjeolem. Szczegółem tym była gruba żałoba młodej kobiety.

Nawet nie przypuszczał, aby ubranie interesowało jego klienta i nie mówił mu o tem.

Powiadomiony jeszcze tego samego wieczora o wyrzeczonych wyrazach:

„Jutro, o trzeciej“...

Jakób powtarzał sobie te słowa prawie przez całą noc.

Namyślał się. Czego chciał właściwie?

Rozmowy z nią. I musi ją mieć, za każdą cenę.

Tak samo, jak na ulicy de Sèvres, ale sam jeden i daleko więcej wzruszony, ponieważ był pewny, że chodziło o jego żonę, która była jego złą gwiazdą, o tę, która się nie zawahała zadać mu najstraszniejsze tortury, o tę, której nie widział od owej strasznej chwili rozprawy, czekał.

Minuty wiekami mu się wydawały.

O pięć minut przed trzecią fiakier zatrzymał się przed numerem domu, wskazanym przez agenta.

Jakób stanął jak wryty z oczami utkwionemi w powóz.

Furman nie poruszył się na koźle.

Farjeol ujrzał rękę opiętą w rękawiczce, która obróciła klamkę drzwiczek powozu.

Pani Farjeol wysiadła. Wydała jakiś rozkaz i nie zapłaciła.

— Powóz wzięty na godziny — szepnął.

Lecz nagle coś go podrzuciło....

W żałobie!... w grubej żałobie!...

Czyżby straciła kogoś z rodziny?

To było możliwe. Ostatecznie, czyż potrzebowała go zawiadamiać o wypadkach zaszłych w jej rodzinie, wobec ich wzajemnego stosunku i poczynionych kroków do separacyi?

Co teraz robić?

Iść za nią do adwokata i przy nim zażądać ostatecznej rozmowy?

Nie.... Lepiej widzieć się z nią bez świadków.

Jakób nigdy złym nie był, ale w tej chwili wszystkie męki zadane nienawiścią i zazdrością tej kobiety, na myśl mu przyszły.

Teraz na niego przyszła kolej pomsty!

Dla tego trzeba, aby widzenie odbyło się bez świadków.

Gotowy na wszystko, zbliżył się.

— Czy macie długo tu czekać, fiakrze?

— Jestem zajęty panie, wracamy na Montmartre.

— Nie o to was pytam, przyjacielu.

— Łagodny głos zwrócił uwagę furmana, który pochylił głowę w stronę Jakóba.

— Czy sądzicie, że długo wam czekać wypadnie? — powtórzył Jakób.

— Nie wiem na pewne, ale dama, którą wiozę od Passy, powiedziała mi: „Wracam za pięć minut“.

Gdy Jakób kładł rękę do kieszeni, furman się wyprostował.

— Macie...

— Ależ panie...

— Bierzcie... bierzcie... i posłuchajcie co wam powiem...

Człowiek nie dał sobie powtarzać dwa razy. Otworzył szeroką rękę stwardniałą od powożenia. Mrugające jego oczy śledziły każdy ruch Jakóba.

— Posłuchajcie!

Dwadzieścia franków spadłych z nieba!

Oszołomiony, fiakier popatrzył na swego dobroczyńcę i zawieszając lejce, zsiadł z kozła.

— Ależ panie, czem mam się odwdzięczyć za taką wspaniałomyślność?

— Rzecz całkiem prosta. Jedziecie na bulwar Montmartre, jak mówiliście?

— Tak, panie.

— Pod jaki numer?

— Jeszcze nie wiem.

— Mniejsza o to. Gdy dama, która was zatrzymała, wsiędzie, odjedziecie, ma się rozumieć, ale skoro dojedziecie do ulicy Quatre-Septembre, zwolnicie biegu kierując się lewa stroną, obok trotuaru, nie zatrzymując się jednakże.

Woźnica spuszczał głowę skupiając uwagę, aby dobrze zrozumieć.

— Pan zapewne chce wsiąść do powozu, gdy ta pani tam będzie?

Jakób uchylił się od odpowiedzi.

— Zrozumieliście, nieprawdaż; stępa przez dwie minuty, a potem jedźcie dalej nakładając nieco drogi, przez ulicę Louis le Grand, ku hotelowi Boston.

— Znam.

— A zatem, na zakręcie ulicy Quatre-Septembre...

— Na zakręcie ulicy Quatre Septembre.

— Na lewo?

— Na lewo.

— Będę tam.

— Pan może liczyć na mnie.

— Zapłacę po skończonym kursie.

Furman nic nie odpowiedział. Może uważał się za dostatecznie wynagrodzonego?

— Wasz numer? — spytał Jakób.

Furman podał numer.

Jakób otworzył drzwiczki, spuścił firankę z jednej strony, zamknął drzwiczki i odszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tnie, jakby w formie wyjątku. Wszyscy pamiętają, jak z programu zjazdu moskiewskiego w r. 1908, naszego pierwszego programu kooperacyjnego, wykreślona została sprawa zjednoczenia kooperatyw, i sam zjazd nie umarł śmiercią naturalną. Witając obecny zjazd kijowski, obawiamy się tych cierni, które będą rozesłane na jego drodze".

Russkija Wiedomosti piszą, że rozwój kooperatyw w Rossyi — jest dowodem bezsilności reakcyi. Pomimo, że zarząd główny do spraw drobnego kredytu zupełnie szczerze popierał spółki współdzielcze, Bank zaś państwa udzielał im niezbędnych środków — administracya ruch ten zawsze miała w podejrzeniu i o ile mogła starała się mu przeszkadzać. Najlepiej przekonać o tem mogą losy pierwszego zjazdu kooperacyjnego w Moskwie.

Zakazano mu — piszą *Russ. Wied.* — rozważania kwestyi zjednoczenia kooperatyw i utworzenia stałego organu zjazdów współdzielczych. Dziś, gdy sprawa zjednoczenia kooperatyw jest jednem z najdonioślejszych zagadnień chwili — brzmi to tragi-komicznie, lecz któż zaręczyć może, że podobna tragi-komiczna okoliczność w tych dniach znowu się nie powtórzy?

Położenie międzynarodowe.

Bułgarya a Turcya.

Położenie na Bałkanach uważają w Berlinie za mniej groźne. Jest prawie pewną rzeczą, że Turcya wskutek kroku mocarstw nie przekroczy Maricy. Sprawę Adryanopola uważają za przesądzoną.

Localanzeiger dowiaduje się, że Bułgarya ciągle jeszcze jest skłonna do porozumienia z Turcyą na podstawie projektu podziału Adryanopola. Północna część Adryanopola przypadłaby w ten sposób Bułgaryi, południowa z świętymi zabytkami muzułmańskimi Turcyi. Granicą byłaby linia od Enos przez Adryanopol do Kuru-Barun.

Bułgarya ciągle podejrzywa Turcyę, że knuje przeciw niej nowy spisek przez potajemne porozumienie z Grecyą. Owóż ma to być podejrzliwość nieuzasadniona. Zapewniają bowiem, że stosunki grecko-tureckie nie przedstawiają się tak przyjaźnie, jak powszechnie sądzą. Turcya zamierza stworzyć silną flotę, aby módz coś przeciwstawić potędze morskiej Greków.

Südslavische Korresp. donosi z Konstantynopola: Jeden z wybitnych członków komitetu młodotureckiego oświadczył, że dla Bułgaryi lepiej będzie, jeżeli jak najprędzej zgodzi się na przesunięcie granicy po rzekę Maricę, niema bowiem żadnych szans utrzymania tej ziemi dla siebie. Serbia i Grecya nie wystąpią przeciw Turcyi, Rossya musiałaby wystawić armię półmilionową przeciw wojsku tureckiemu, a zresztą, jak można wnosić z głosów gazet petersburskich, nie leży wcale w interesie Rossyi, by ziemie koło Konstantynopola nie zostały w rękach tureckich, sama zaś Bułgarya absolutnie Turcyi rady nie da.

Ag. Pet. ogłasza następującą depeszę z Konstantynopola: Wielki wezyr odwiedził wczoraj rossyjskiego ambasadora i oświadczył mu, że pogłoski o tem, jakoby Turcy zamierzali zająć Dedeagacz oraz miejscowości za Maricą, są zupełnie bezpodstawne. Wojska tureckie tylko ze względów strategicznych, ponieważ nie znają dokładnie zamiarów Bułgaryi, przekroczyły Maricę. Wielki wezyr poleci dziś głównodowodzącemu wojsk tureckich wojska z drugiego brzegu Maricy wycofać.

Riccz donosi że ambasador turecki w Petersburgu został zawiadomiony, iż Rossya wrazie, gdyby Turcya trwała na dotychczasowem swem stanowisku — jest gotowa chwycić się najenergiczniejszych zarządzeń.

Z Sofii nadchodzi wiadomość, że d. 9, 10 i 11 b. m. wojska tureckie przekroczyły dawną granicę bułgarsko-turecką w miejscowościach Sudżak i Konstantinowo. Dnia 12 b. m. oddział turecki złożony z 40 ludzi usiłował przeprawić się na prawy brzeg Maricy.

Bułgarzy w swej obronie.

Sofijski *Mir* omawiając antibułgarską kampanię prasy francuskiej oświadcza, że nie może sobie wytłumaczyć jej powodów. Bułgarzy okazali przecie dość dobrej woli do zakończenia wojny oddawna przygotowanej i wszczętej przez Greków i Serbów, którzy zawarli tajną umowę z Rumunią, by tylko zagarnąć $^7/_8$ części Macedonii. Co do okrucieństwa, to wyjaśni tę sprawę międzynarodowe śledztwo; już sam fakt zresztą, że wojna odbywała się na terytoryum zamieszkałem przez Bułgarów, czyni zarzuty greckie i serbskie bezpodstawnymi.

Stosunki bułgarsko-greckie.

Wojska greckie otrzymały rozkaz wycofania się z Gümildziny, dokąd przygotowują wmarsz Turcy.

Grecy spalili 14 bułgarskich miejscowości w okręgu Melnik.

Ag. Ateńska ogłasza: Cała ludność Melnika, nie mogąc znieść panowania bułgarskiego, postanowiła udać się na terytoryum greckie. Mieszkańcy miasta spalili cały swój dobytek oraz domy, przenosząc nędzę nad jarzmo niewoli bułgarskiej.

Liczba ludności greckiej, mahometańskiej i żydowskiej, która uciekła z terytoryum bułgarskiego na greckie, wynosi — wedle depeszy z Salonik — 55.720 osób.

Powrót do pokoju.

Król Piotr ratyfikował wczoraj traktat bukareszteński. Wczoraj wyjechał z Belgradu kuryer królewski i odjechał do Bukaresztu, celem wymiany protokołu pokojowego.

Także z Aten wyjechał wczoraj do Bukaresztu urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych z egzemplarzem protokołu pokojowego podpisanego przez króla.

Rząd rumuński ogłasza, że żołnierze rumuńscy mają w przeciągu 10 dni opuścić Bułgaryę.

Z Sofii donoszą, że demobilizacya ma przebieg normalny, odbywa się sprawnie i szybko. Tylko rezerwiści z terytoryów odstąpionych Rumunii mieli pewne z jej strony trudności, które rząd bułgarski usunął. Po dokonanej demobilizacyi zostanie pod bronią 90.000 ludzi, z czego 40.000 nad granicą turecką.

Prace nad wytyczaniem nowej granicy bułgarsko-rumuńskiej wnet się rozpoczną. Oficerowie z rumuńskiego instytutu wojskowo-geograficznego znajdują się już w Turtukaj i oczekują na oficerów bułgarskich.

Wedle depeszy z Petersburga, ma zebrać się w Belgradzie konferencya premierów Rumunii, Serbii i Czarnogóry, celem zawiązania nowego Związku bałkańskiego.

Między Rumunią a Serbią toczą się — jak donoszą dzienniki rumuńskie — rokowania w sprawie przeprowadzenia kolei, któraby łącząc linie kolejowe koło Regnavac i Nisz, szła przez Mitrowicę, Djakowę, Skutari aż do San Giovanni di Medua lub Alessio.

Podjęcie ruchu na kolejach serbskich w Macedonii i Albanii ma nastąpić 5 września nowego stylu. Rząd serbski życzy sobie przyjęcia urzędników serbskich na tych kolejach.

Król Konstantyn z małżonką zamierza zwiedzić wyspę Kretę.

Wynurzenia Pasicza.

Belgradzki korespondent *N. Fr. Presse* miał wywiad z serbskim prezesem gabinetu Pasiczem. Pasicz między innemi oświadczył, że zdaniem jego Bułgarya wróci ostatecznie do Związku bałkańskiego, kiedy się przekona, że zmiana obecnego stanu rzeczy jest niemożliwa. Sprawa wytknięcia granic przez układ bukareszteński jest zupełnie załatwiona; idzie teraz tylko o czysto techniczne przeprowadzenie zasadniczego porozumienia. Pasicz zapewnił dalej, że wszyscy mieszkańcy nowo zajętych przez Serbię terytoryów zyskają w całej pełni wszystkie prawa obywateli serbskich. Wobec Albanii chce Serbia uprawiać politykę życzliwą. Wycofanie wojsk ze wszystkich ziem albańskich nastąpi w najkrótszym czasie. O wszystkich konfliktach z Austro-Węgrami w sprawie albańskiej Serbia szczerze chce zapomnieć, życzy sobie umożliwienia przyjaznych stosunków z Monarchią austro-węgierską i spodziewa się, że z okazyi rokowań w sprawach handlowych będzie miała sposobność dać pozytywne dowody tych dążności.

Sprawa albańska.

Na przedstawienie mocarstw, żądających opróżnienia północnej Albanii przez Serbię, oświadczył Pasicz, że Serbia pozostawiła tylko kilka oddziałów wojskowych w Albanii dlatego, ponieważ włóczą się po kraju uzbrojone bandy.

Do *Albanische Korresp.* donoszą z Walony: Odbyło się tu zgromadzenie, które uchwaliło wysłać telegramy do hr. Berchtolda i markiza San Giuliana z prośbą, by miasta południowo-albańskie Argyrokastro, Pernet, Wosztina, Konica, Leskowic, Herzek wcielono do Albanii i aby nie dopuszczono do emigracyi z ojczyzny mieszkańców Cehamorii.

W kołach poinformowanych w Berlinie sądzą, że kandydatura protestanckiego księcia Coumberlanda na księcia albańskiego ma pewne widoki.

Dzienniki włoskie zaprzeczają wiadomościom o kandydaturze hrabiego Turynu na tron albański.

Ateny. W gabinecie zanosi się na zmianę. Mianowicie prezydent Venizelos ma objąć także tekę spraw zagranicznych.

Saloniki. Wyrokiem sądu wojennego skazano 18 Turków na śmierć za urządzoną onego czasu rzeź chrześcian w Sofidże.

Berlin. Donoszą z Konstantynopola, że w Kurdystanie wybuchła rewolucya Kurdów i Ormian, którzy domagają się niezawisłości Kurdystanu i Armenii. Porta zapewnia, że powstanie to przypisać należy agitacyi rossyjskiej, spodziewa się jednak, że je wnet stłumi.

KRONIKA.

Lwów, 21 sierpnia.

Kalendarz.
Piątek (22 sierpnia):
Tymoteusza. — Zelimira. — Matyja ap.
Wschód słońca o godzinie 4·28 rano, zachód słońca o godzinie 6·29 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 23 stopni Cel.

— **JE. ks. Metropolita Szeptycki,** jak donoszą z Rzymu do dzienników ruskich, ciężko tam zaniemógł.

— **Festyn na dochód budowy pomnika Juliusza Słowackiego we Lwowie** odbędzie się w niedzielę 24 b. m. na placu Powystawowym staraniem komitetu obywatelskiego budowy pomnika poety. Składki publiczne na pomnik wynoszą obecnie 40.000 kor., kwota to jednak za mała, by stanął pomnik godny wielkiego wieszcza. Ztąd też komitet Słowackiego zwraca się z gorącą prośbą do mieszkańców miasta Lwowa, by licznem zjawieniem się na festynie poparli cel tak piękny, przyczyniając się do pomnożenia funduszu budowy pomnika poety. Niech wszystkim przyświeca myśl, że tylko wspólną pracą całego społeczeństwa i wspólną ofiarą może stanąć we Lwowie dzieło narodowe, jako dokument narodowej solidarności, plon wspólnych wysiłków. Bliższe szczegóły o festynie podadzą niebawem afisze.

— **Zniżka kolejowa na wystawę adryatycką w Wiedniu.** Dla ułatwienia zwiedzenia wystawy adryatyckiej w Wiedniu kursować będzie w dniu 18 września b. r. osobny pociąg osobowy ze Lwowa do Wiednia. Odjazd ze Lwowa 3·30 po poł. — przyjazd do Wiednia 8·33 rano. Do pociągu tego, jakoteż do zwyczajnych pociągów osobowych na liniach dojazdowych wydawane będą na wszystkich stacyach kolei państwowych w Galicyi i na Bukowinie z wyjątkiem kolei lokalnych bilety powrotne z 14-dniową ważnością i z 25 prc. opustem normalnych cen. Bliższe szczegóły zawarte będą w odnośnych afiszach.

— **Obwieszczenie Ministerstwa obrony krajowej o zakupnie zapotrzebowanych remont** w jesieni b. r. zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

— **Jesienne konkursy Tow. popisów hippicznych we Lwowie** odbędą się w następującym porządku:

I. dzień, sobota, dnia 27 września, godz. 8-ma rano: I. Championat koni myśliwskich, (1-sza próba) A) Jazda dystansowa 55 kilometrów.

II. dzień, niedziela, dnia 28 września, godz. 2-ga popoł.: II. Championat koni myśliwskich. (2-ga próba) B) Popis w skokach przez przeszkody — 8 przeszkód nie wyższych nad 1·10 m. i nie szerszych nad 3 m. III. Championat koni myśliwskich. (3-cia próba) C) Popis koni w ujeżdżeniu.

III. dzień, poniedziałek, dnia 29 września: IV. Popis w skokach bez przeszkody. Dla koni będących w posiadaniu jeźdźców panów i przez tychże jeżdżonych. Konie, które w publicznych popisach w skokach przez przeszkody 1-szą, 2-gą lub 3cią nagrodę zdobyły, są wykluczone. — 12 przeszkód nie wyższych nad 1·10 m. i nie szerszych nad 3 m.

V. Popis w powożeniu zaprzęgów przez przeszkody, będących w posiadaniu panów lub pań i przez tychże powożonych. Dla 5 współzawodników 3 nagrody honorowe. 5 mianowań wymaganych.

VI. Skok na wysokość. Przy tym popisie skacze się, począwszy od wysobości 150 cm., następna wysokość 160 cm., później o 5 cm. wyżej.

VII. Wyścig myśliwski za psami. (Draghunt). Jeździ się w ubraniu myśliwskiem lub uniformie 100 kroków za prowadzącym.

— **Wpisy uczenic do 4-klasowej szkoły pospolitej i 5-klasowej wydziałowej żeńskiej im. św. Anny** odbędą się 29 i 30 sierpnia w godzinach od 9—12 w południe i od 4—6 po południu.

Uczenice wstępujące do IV. i V. klasy wydziałowej, składają przy wpisie 5 kor. wpisowego i co miesiąca czesne w kwocie 6 kor.

Równocześnie odbędą się wpisy do szkoły przemysłowej uzupełniającej, przeznaczonej dla dziewcząt, zajętych w przemyśle.

— **Wpisy uczenic na r.** szkolny 1913/14 odbędą się w szkole wydziałowej żeń. im. Piramowicza przy ul. Wałowej l. 4 w dniach 29 i 30 sierpnia 1913 od g. 9 — 12 przed południem i od g. 4 — 6 po południu.

— **Szkółki hebrajskie we Lwowie.** Z początkiem września ma powstać we Lwowie za inicyatywą dr. G. Zippera, naczelnika partyi syonistycznej, kilka szkółek froeblowskich z hebrajskim językiem wykładowym.

— **Z „Teatru Nowego".** W pięknej sali „Domu katolickiego" przy ulicy Grodeckiej 9 B. rozpoczną się w sobotę, dnia 23 sierpnia przedstawienia teatralne pod dyrekcyą Jerzego Rygiera. Na reprezentacyę inauguracyjną wybrano oryginalną i wielce charakterystyczną sztukę p. t. „Opowieści Imci Pana Dymka", żaka i pisarza cechowego, — która w Krakowie przed paru laty miała niezwykłe powodzenie. Autorem „Opowieści Dymka" jest dr. Klemens Bąkowski ceniony i znany historyograf m. Krakowa. — Następne wieczory wypełnią komedye Al. hr. Fredry „Ożenić się nie mogę" i J. I. Kraszewskiego „Miód kasztelański". W przygotowaniu scenicznem znajduje się udramatyzowana trylogia H. Sienkiewicza: „Ogniem i mieczem", „Potop" i „Pan Wołodyjowski". Ogólny nadzór nad sceną i artystami objął Edmund Rygier (ojciec). Przedstawienia odbywać się będą codziennie o godz. 8·10 wieczorem, a nadto w niedzielę i święta po południu o godz. 4tej po cenach zniżonych.

Można żywić nadzieję, że teatr popularny z doborowym repertuarem, wzorowemi a taniemi przedstawieniami znajdzie poparcie i uznanie pośród najszerszych sfer Lwiego grodu.

Bilety wcześniej do nabycia w biurze p. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 3.

△ **Czyje dzieci?** P. Stanisława Wolfowa znalazła onegdaj na ul. Romanowicza dwoje dziewczątek, 5 i 3 letnią. Dziewczątka dość czysto odziane, trzymały w ręku swe metryki chrztu. Dzieci Helena i Zofia Tkaczyk, obrządku gr. kat., miały z tymi papierami czekać na mamę, tymczasem do dziś mama po nie nie zgłosiła się. Litościwa p. Wolfowa, która zajęła się dziećmi, wędrowała z niemi od komisaryatu do magistratu i policyi, nareszcie u siebie je przenocowała, a wczoraj wieczór dziećmi zajął się komisaryat. Po dzieci, bardzo rezulutne i ładne, dotychczas nikt się nie zgłosił.

△ **Obłąkana.** Jakaś kobieta, porządnie ubrana, puszczana widocznie bez dozoru, włóczy się po ulicy Łyczakowskiej i bezecnemi wyzwiskami obrzuca przechodniów. Dziś rano napadła na panią W. i bez powodu przezywała ją, wywołując zbiegowisko. Pani W. z trudem udało się ukryć w jednej z kamienic.

△ **Znaczna kradzież.** Policyi lwowskiej doniesiono ze Złoczowa, że zeszłej nocy włamali się złodzieje do mieszkania dr. Eugeniusza Kołaczkowskiego i zabrali mu całą biżuteryę, ubranie i srebro stołowe. Istnieje podejrzenie, że rzeczy te wywieziono do Lwowa, celem sprzedania.

△ **Nędza.** Odstawiono do aresztów policyjnych zarobnika Dmytra Kaczorowskiego, obecnie bez zajęcia i niemającego żadnych środków do życia, który zakradał się przez kilka nocy do piwnicy przy pl. Węglarskim l. 11, by tam przenocować.

△ **Umysłowo chorego** Wojciecha Mazurka przytrzymano wczoraj na placu Bernardyńskim i oddano w opiekę komisaryatowi śródmieścia.

△ **Włamanie.** Do mieszkania Nachmana Dawida Rauchera, zamieszkałego w Rynku l. 11 dostali się wczorajszej nocy jacyś nieznani włamywacze i skradli prócz gotówki 30 kor., srebrne nakrycie stołowe na 7 osób, znaczone literami „M. R.", wartości 120 koron.

(△) **Zbłąkany.** Bosy, bez czapki, chłopiec, blondyn, około 3 lata liczący, błąkał się wczoraj w ul. Janowskiej. Sprowadzono go na policyę, a ztąd do komisaryatu miejskiego II. dzielnicy.

(△) **Zgubiono:** damski pulares z kwotą 30 koron; złoty zegarek damski ze złotym łańcuszkiem; książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności Anieli Prokopowicz opiewającą na 394 koron; pulares zawierający 20 marek w złocie, monety rumuńskie i drobną monetę austryacką.

(△) **Sztuczka złodziejska.** Do realności majstra stolarskiego N. Żurawieckiego przy ul. św. Marcina zakradł się w nocy złodziej, a gdy pies czuwający na dziedzińcu począł szczekać, dobył rewolweru i psa zastrzelił. Potem już bezkarnie grasował, ale nie bardzo się obłowił.

(△) **Nieostrożna jazda.** Woźnica Józef Barnicz najechał w ul. Krakowskiej na Schulima Byka. Potrącony Byk runął z siłą na bruk i rozbił sobie głowę. Policya odesłała rannego do lekarza sądowego, a Barnicz stanie przed sądem.

(△) **Pokąsany przez psa.** Monter miejskiego Zakładu wodociągowego Aleksander Król pokąsany został wczoraj w nogę przez psa właściciela domu przy ul. Łazarza l. 4, dokąd udał się w celach służbowych. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

(△) **Ukarana łatwowierność.** Wczoraj przyjechał do Lwowa zarobnik Sylwester Wołoszyn, mając przy sobie oszczędności w kwocie 530 kor. i pragnął tu znaleźć odpowiednie zajęcie. Rozpytując o drogę natknął się na jakiegoś mężczyznę, który wielką uprzejmością podbił mu serce. Zaufał mu do tego stopnia, że dał się zaprowadzić po sutej kolacyi do hotelu i na propozycyę nieznajomego ułożył się razem z nim do snu. Dziś rano, gdy się przebudził, nie było już towarzysza, a wraz z nim zginęły

pieniądze Wołoszyna, buty i marynarka. Nieznajomy pozostawił w hotelu zapewne przez nieostrożność książeczkę służbową na imię Józefa Ragana, która może ułatwi policyi śledztwo.

(△) **Zamach samobójczy.** Dziś około godziny 5 rano w zamiarze samobójczym rzuciła się do stawu Pełczyńskiego 18-letnia Katarzyna Miodowicz, służąca. Stało się to w obecności konduktora tramwayu elektrycznego i stójkowego Kulawego, który stał w pobliżu. Stójkowy rzucił się natychmiast na ratunek i przy pomocy haka, wziętego z pływalni wojskowej, wyciągnął dziewczynę z wody już w stanie nieprzytomnym. Pogotowie ratunkowe wkrótce przyprowadziło ją do normalnego stanu. Na zapytanie, dlaczego wskoczyła do stawu, odpowiedziała Miodowiczówna, że zgubiła wczoraj w mieście przeszło 2 korony, dane jej przez służbodawczynię na kupno, a nie chcąc być posądzoną o kradzież, postanowiła się utopić. Odwieziono ją do szpitala powszechnego.

(△) **Kronika policyjna.** Zarząd szpitala izraelickiego zawiadomił policyę, że dwom koniom używanym do paradnych pogrzebów odcięto ogony, przez co zarząd ma stratę około 1000 koron, bo konie w takim stanie nie przedstawiają dla szpitala takiej wartości jak poprzednio. Aresztowano zarobnika Aleksandra Litusa podejrzanego o kradzież tych końskich ogonów.

Franciszka Fränkel wezwała małego chłopca do przeniesienia rzeczy. Gdy chłopiec złożył pakunek w jej mieszkaniu i odszedł, spostrzegła, że ukradł leżący na stole pulares z 18 koronami.

Aresztowano dziś dwóch dalszych uczestników napadu i ciężkiego zranienia urzędnika kolejowego Henryka Weissa, a mianowicie koźlarzy: Jana Kurylaka i Władysława Bujaka. Już cała szajka jest pod kluczem, z wyjątkiem Jachimowskiego, który onegdaj wymknął się z rąk agentów policyjnych.

† Zmarł w ostatnich dniach: we Lwowie, Jerzy Korwin Mikucki, prokurent Tow. opału ropnego, w 53 r. życia.

— Ilu jest notaryuszów w Austryi? Ilość posad notaryalnych w Austryi wynosi 1.111, z tego nie obsadzonych jest 29 posad. W samym Wiedniu znajduje się 67 notaryuszów. Okręg wyższego sądu krajowego w Krakowie liczy 78, zaś wschodnio-galicyjskie okręgi, kolegium lwowskie 89; przemyskie 46 notaryuszów.

— Pojedynek. Wczoraj o godzinie 11 rano odbył się w Budapeszcie pojedynek na szable hr. Tiszy z margr. Pallavicinim. Było 9 złożeń. Hr. Tisza otrzymał lekką ranę w głowę, margr. Pallavicini w szyję. Po pojedynku obaj przeciwnicy podali sobie ręce i pogodzili się.

— Cholera. Z Serajewa donoszą: W Dolnej Tuzli zaszły dwa nowe wypadki cholery.

— Krajowy Związek turystyczny utworzył w Konstantynopolu „Biuro informacyjne krajowego Związku turystycznego“, którego zadaniem będzie udzielanie informacyj co do miejsc i rzeczy godnych widzenia, co do połączeń kolejowych, co do warunków pobytu w Galicyi i t. p., rozdzielanie wydawnictw krajowego Związku turystycznego w celach reklamy kraju, oraz zachęcanie publiczności do zwiedzania Galicyi. Kierownictwo biura tego objął p. Zdzisław Maciejowski.

— Grób Jana Czeczotta. W odległości trzech kilometrów od Druskienik leży miasteczko Rotnica, w pobliżu którego na cmentarzu spoczywają zwłoki Jana Czeczotta, przyjaciela Mickiewicza i Tomasza Zana, słynnego zbieracza „piosnek wieśniaczych“ z nad Niemna, Dźwiny i Dniepru, jednego z organizatorów Towarzystwa filomatów, filaretów i promienistych. W Druskienikach umarł Jan Czeczott w roku 1846, a że wówczas nie było jeszcze w tem letnisku cmentarza, pochowano go w Rotnicy. Antoni Edward Odyniec ozdobił jego nagrobek następującem westchnieniem:

Młodość poświęcił pracy dla nauk i cnoty,
Wiek męzki przetrwał mężnie w próbach i cierpieniu
Miłość Boga i bliźnich — treść jego istoty,
Cały ciąg życia jego — droga ku zbawieniu,
Imię jego w Ojczyźnie jest wiecznie związanem
Z Adamem Mickiewiczem i Tomaszem Zanem,
Kto wiesz, czem oni byli — schyl skroń przed tym głazem,
Pomyśl, westchnij i módl się za wszystkich trzech razem.

P. Teodor Jeske-Choiński, który niedawno odwiedził grób Czeczotta, zamieszcza w *Kuryerze Warszawskim* następujące uwagi: „Niewielu modli się na samotnym grobie Czeczotta, chociaż wielu przybywa do Druskienik i wie o tym grobie. Wieńców i kwiatów na jego mogile niema. Potomni zapomnieli o jego zasługach, o jego służbie dla kraju, dla narodu“.

Kronika zagraniczna.

* Związek narodowy polski w Stanach Zjednoczonych osiągnął liczbę 100.000 członków. W ciągu ostatnich 24 miesięcy przybyło nowych członków 23.000.

* Strajk robotników dokowych. Z Rygi donoszą: Ponieważ strajk robotników dokowych trwa dalej, właściciele doków postanowili sprowadzić robotników z głębi kraju.

* Faworyci Paryżanek. Piękne damy w Paryżu — a i na całym świecie — lubią ukazywać się na tle dekoracyjnem, lubią oprawiać swoją urodę w perły, rubiny, dodawać jej blasku — brylantami, otulać ją w kosztowne futra. A lubią się otaczać nie tylko martwymi przedmiotami zbytku. Do koniecznych akcesoryj elegantki należy — piesek. Ale i na pieski zmienia się moda, tak samo, jak i na barwę sukień. I nie każdy piesek odpowiedni bywa do każdej okoliczności. Na ulicę „używane“ są szpice, ślicznie przybrane w kokardy o tonach dyskretnych, a więc *moure, bleu, perce, leine, bouton d'or*. Do przejażdżek automobilem biorą angielskie wyżły, lub żółte *collies*. Modne w roku zeszłym buldogi, których brzydota stanowi jakby *repaussoir* dla delikatnej urody kobiecej, już zaczynają popadać w niełaskę. Najmodniejszymi natomiast „do popołudniowej herbaty“ są japońskie gryfony i karłowate pinczerki. Ma się rozumieć i one mają swe toalety, niekiedy bardzo kosztowne. Wyprawka psa faworyta kosztuje do kilkuset franków, ale za to są w niej batystowe chusteczki do nosa, aksamitne czapraczki, fantazye, koronki. W tym rynsztunku przypominają elegantów z epoki króla — słońca.

* Żołnierz automatyczny. W Kopenhadze dokonano śmiałego wynalazku, który nazwano żołnierzem automatycznym. Jest to przyrząd śmiercionośny, złożony z cylindra stalowego, który w stanie normalnym jest umieszczony w drugim cylindrze, grubszym, umieszczonym prostopadle w ziemi. Za pomocą mechanizmu dosyć skomplikowanego przez działanie z wielkiej odległości telegrafu bez drutu cylinder wewnętrzny wybucha, wzlatując w górę na wysokość pięćdziesięciu centymetrów. W tej chwili fuzya automatyczna, umieszczona w tymże cylindrze, wyrzuca — 400 kul w kierunku, dowolnie wybranym przez kierującego z oddali. To strzelanie z odległości 9 kilometrów od pola walki za pomocą przyciśnięcia guzika telegrafu zapewnia obronę pozycyi przeciwko licznej piechocie nieprzyjacielskiej. Zniszczenie przyrządu, który wyrzuca z błyskawiczną szybkością 400 kul, jest prawie niemożliwe. Oficerowie duńscy, obecni przy próbie, orzekli, że ten „żołnierz automatyczny“ z powodzeniem zastąpi żywego i że wówczas „żywych“ żołnierzy używać się będzie do obrony pozycyj łatwiejszych.

* Obłąkany lekarz. Z miejscowości Mariett w stanie Ohio donoszą o strasznym czynie obłąkanego lekarza, co następuje: Dr. Wiliam Dabney, wykonywujący od lat 15 praktykę lekarską w Mariette i znany jako zdolny specyalista w chorobach gardła, od niejakiego czasu zwracał na siebie uwagę tem, że każdemu pacyentowi radził poddać się operacyi, chociaż żadnego do tego nie było powodu. Niedawno zgłosił się do niego bogaty Niemiec, nazwiskiem Schaad, który chorował na opuchlinę dolnej szczęki. Chory usłuchał rady lekarza i dał swe zezwolenie na dokonanie operacyi. Asystenci i pielęgniarka zauważyli jednak odrazu, że zanosi się na coś niedobrego i zaprotestowali przeciw operacyi. Wówczas dr. Dabney wypędził lekarzy, a zostawszy w sali operacyjnej sam z pacyentem i pielęgniarką, zadał choremu głęboką ranę w szyję, przyczem jednak starannie unikał śmiertelnego cięcia. Na krzyk pielęgniarki zbiegli się lekarze; było już jednak zapóźno. — Upływ krwi spowodował śmierć nieszczęśliwego Niemca.

* Archiwum gazet w Watykanie. Przed niespełna 50 laty wydał Ojciec święty Pius IX. nakaz, aby do biblioteki watykańskiej włączono archiwum gazet i pism peryodocznych. Archiwum to uważać można za największe, jakie w ogóle istnieją. Papież obecny w przeciwieństwie do Piusa IX. okazuje mniej zainteresowania się dziennikami wszelkich odcieni i czytuje tylko przeważnie *Osservatore Romano* lub *Difesa* albo też dwa inne dzienniki jeszcze o zabarwieniu czysto demagogicznem. Od czasu do czasu zagląda Ojciec św. do pism weneckich, które mu siostry przynoszą. Ze wszystkich innych pism, dochodzących do Watykanu robi się wycinki, przekłada je się sekretarzowi, a on dopiero decyduje, co może zainteresować Ojca św. Wszystkie wycinki jednakże, również i takie, których Ojciec św. nie widzi, przechowywane bywają starannie i oprawione, a następnie składane do archiwum. Ta sama uwaga, jeżeli nie większa nawet, zwracana bywa na prasę zagraniczną. Każde pismo zagraniczne bywa stale starannie przeglądane przez odpowiedniego urzędnika i jeżeli znajdzie się jakiśkolwiek artykuł, nadający się do przechowania, to tłumaczy go się na język włoski, wycina i nakleja go się na duży arkusz i włącza do odpowiedniej książki. Wszyscy biskupi dyecezyalni są zobowiązani przeglądać lub kazać przeglądać wszystkie pisma, wychodzące w ich dyecezyi i każdą ważniejszą wiadomość nadsyłać do archiwum watykańskiego. Samo przez się rozumie się, że z powodu tego ciągłego systematycznego gromadzenia, zebrał się materyał olbrzymi i nie miałby on absolutnie, żadnej wartości, gdyby nie sporządzano natychmiast odpowiednich alfabetycznie ułożonych wykazów. Zbiory te posiadają tak dla polityków jak i dla historyków przyszłych czasów wartość wprost nieocenioną. Liczne pisma, które podają wiadomości na czasie, a o których czas zatarł również wszelką pamięć, zachowane tu są starannie. Kto naprzykład interesuje się sprawą jedności Włoch rozgrywającą się za czasów Crispiego, Cavoura, Mazziniego, Wiktora Emanuela Garibaldiego i innych, znajdzie w archiwum watykańskiem materyał taki, jakiego nie byłaby w stanie dostarczyć żadna biblioteka całego świata. Z nowszych czasów nagromadzono znowu całe tomy odnoszące się do ruchu modernistycznego i dotyczące w głównej mierze księży Tyrella i Murriego.

Zapasy żelaza na kuli ziemskiej. Minerałem równie, jak węgiel ważnym, jest ruda żelazna i jak nie można sobie wyobrazić teraźniejszej ludzkości bez węgla, tak nie można jej sobie wyobrazić także i bez żelaza, którego konsumcya coraz bardziej się powiększa, z tą jednak wielką od węgla różnicą, iż węgiel raz spalony jest na zawsze stracony w postaci minerału, a żelazo w pewnym tylko stopniu ginie przez utlenienie się lub pokruszenie, wyroby zaś żelazne zupełnie zniszczone i do użytku nieprzydatne, dadzą się znów przetopić na żelazo w celu dalszej przeróbki. Mimo tego produkcya nowego z rudy żelaza jest ogromna, a jak rośnie, to najlepiej przekonają następujące liczby: w milionach ton wynosiła produkcya żelaza surowego:

w	1800 roku	0·8
„	1850 „	4·8
„	1871 „	12·9
„	1891 „	16·2
„	1901 „	41·2
„	1910 „	67·0

czyli powiększyła się w ciągu 110 lat więcej, niż 80 razy!

Ponieważ węgiel, którego potrzeba do wytapiania żelaza, ma na wagę o wiele mniejszą wartość, niż ruda żelazna, i nie znosi dalekiego przewozu, któryby pochłonął całą jego wartość, przeto o wiele korzystniej jest wozić rudę do węgla, niż odwrotnie i z tego względu można wszystkie kraje podzielić na wywożące rudę żelazną czyli ją sprzedające i na kupujące. Krajami wywożącemi od siebie rudę żelazną są w pierwszym rzędzie: Szwecya, Hiszpania, Francya, Algier, Kuba, Brazylia i Chiny, kupują zaś rudę żelazną Niemcy, Anglia, Japonia i kraje położone w pobliżu brzegu wschodniego Stanów Zjednoczonych.

Ścisłe oznaczenie zapasów żelaza w ziemi jest bardzo trudne z wielu powodów, bo są rudy zawierające bardzo mało tego metalu, z których teraz nie można wytapiać żelaza, ale pytanie, czy tego nie będzie się robić w przyszłości i są kraje, w których dotychczas jeszcze nie zbadano pod względem znajdowania się w nich rudy żelaznej. Słusznie zresztą powiedziano, że rudę żelazną oceniać należy ze stanowiska nie mineralogicznego, ale przemysłowego.

Rudy zawierające 60 prc. i więcej żelaza, są oczywiście najcenniejsze, a dostarczają ich, o ile wiadomości nasze dotychczas sięgają, Szwecya, osobliwie północna, Kaukaz, zagłębie krzywego Rogu na granicy gubernij jekaterynosławskiej i chersońskiej w Rossyi, w Ameryce Nowai, Funlandya, w której ruda żelazna w postaci magnetytu zawiera 65 prc. żelaza, Meksyk, Indye Zachodnie, w Azyi Indye angielskie, Chiny, Persya, w Australii nakoniec Tasmania, Quensland, Australia zachodnia i południowa. O Afryce prawie nic niewiadomo. Wszystkie inne kraje muszą się zadowalniać rudą zawierającą od 25 do 40 prc. żelaza.

Pod względem geologicznym, a zatem i co do rudy żelaznej, najlepiej zbadana jest oczywiście Europa, której zaledwie $^{1}/_{40}$ część nie jest jeszcze zbadana: są to wyspy położone na północy na morzu Lodowatem i niektóre okolice półwyspu bałkańskiego. Z Ameryki mającej powierzchni 38 milionów kilometrów kwadratowych jest jeszcze niezbadanyc 5 prc., a Australii 10 prc., a Azyi 25 prc., a z Afryki aż 67 prc. Mianowicie z Afryki prawie nic niewiadomo o Saharze, a z Azyi o całej wewnętrznej i południowej Arabii, tudzież wielkich wyżynach w środku Azyi i pustyni Gobi.

O ile dotychczasowe wiadomości sięgają, tereny już zbadane, ale jeszcze nie wyzyskane zawierają, w przybliżeniu oczywiście, 123.400 milionów ton rudy żelaznej, w którym jest 53.100 milionów ton żelaza. Z terenów już wyzyskiwanych ma w milionach ton

	rudy żelaznej	żelaza surowego
Europa	12032	4733
Ameryka	9855	5154
Azya	260	156
Australia	136	74
Afryka	126	75
Razem	22408	10192

Jeżeli produkcya i konsumcya będą dalej tak się powiększać, jak dotychczas, to obawiać się należy, iż po 60 latach wyczerpią się zupełnie tereny, w których obecnie wydobywa się rudę żelazną. Obawa wszakże, by w ten sposób brakło żelaza, nie jest uzasadniona, gdyż w terenach już do pewnego stopnia zbadanych, ale jeszcze nie wyzyskiwanych, znajdują się olbrzymie ilości rudy żelaznej, której nadto nie braknie z pewnością w krajach pod tym względem całkiem jeszcze niezbadanych.

Notatki literacko-artystyczne.

O stosunkach gospodarczych Galicyi. Nakładem c. k. Nadwornej i uniwersyteckiej księgarni Wilhelma Braunmüllera w Wiedniu wyszła z druku broszura, zawierająca 6 odczytów o stosunkach gospodarczych współczesnych w Galicyi („Wirtschaftliche Zustände Galiziens in der Gegenwart 6 Vorträge“). Odczyty te były wygłoszone w swoim czasie w „wiedeńskim Związku popierania nauk społecznych“ (Freie Vereinigung f. staatswissenschaftl. Fortbildung in Wien) z powodu wycieczki członków tego Związku do Krakowa i do Galicyi w czerwcu 1912 r.

— **Z teatru miejskiego** donoszą: Dziś pełne humoru „Życie paryskie“ Offenbacha, które skutkiem wyjazdu naszych artystów, w pełni powodzenia zeszło z afisza, by obecnie znów powrócić. Jutro przypomną się nasi artyści publiczności lwowskiej w melodyjnej „Miłości cygańskiej“, która grana będzie w dotychczasowej obsadzie. W sobotę zapowiadany repertuar teatralny „Zuzię“, a w niedzielę usłyszymy tak zawsze oklaskiwane „Ewę“ Lehara.

Na pierwsze dni września przygotowuje reżyserya wyborną 3-aktową operetkę Karola Weinbergera p. t. „Zuchwały kawaler“ (Der Fröchling), który zdobył sobie trwałe powodzenie na scenie wiedeńskiej i innych. Operetka ta ukaże się w efektownej szacie scenicznej i przy współudziale najlepszych sił naszego zespołu operetkowego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 21 sierpnia. „Życie paryskie“, operetka J. Offenbacha. — W piątek, dnia 22 sierpnia „Miłość cygańska“, operetka Franciszka Lehara. — W sobotę, 23 sierpnia „Zuzia“, operetka Aladera Renei'ego. — W niedzielę, 24 sierpnia „Ewa“, operetka Franciszka Lehara. — W poniedziałek, 25 sierpnia „Hrabia Luksemburg“, operetka A. M. Willnera i B. Bodyńskiego. — We wtorek, 26 sierpnia „Krysia leśniczanka“, operetka Jerzego Jarno. — We środę, 27 sierpnia „Grigri“, operetka Pawła Lincke'go.

Wszystkie przedstawienia rozpoczynać się będą o godzinie 7 minut 30 wieczorem,

Pyrotechnica festiva.

(Rzecz o zaginionej umiejętności).

W dzisiejszych czasach znajduje się fabrykacya ogni sztucznych w stanie melancholijnego zapomnienia i prawie że zupełnego zaniku. W takim Lwowie naprzykład jedyny „pyrotechnik z Warszawy“ p. Rutkowski z iście rozpaczliwą wytrwałością nawołuje plakatami i sensacyjnymi komunikatami do oglądania różnych „wybuchów wulkanu“, „walk powietrznych“ i morza płomieni bengalskich, ale mimo to ognie sztuczne stały się mało wybredną atrakcyą niewielu już festynów. Publiczność odwróciła się stanowczo od „fajerwerków“, a bardziej, pod względem ekonomicznym uświadomiona jej część widzi w tego rodzaju zabawie nieproduktywną tylko stratę pieniędzy, puszczanie z dymem grosza, potrzebniejszego bardziej na cele ogólne.

Starolwowska i staropolska pasya oglądania przy każdej weselszej sposobności ogni sztucznych, pasya, którą dzieliliśmy zresztą z całą Europą, zapadła się już w bezpowrotną przeszłość. Należy się jej zatem obecnie trochę historycznego wspomnienia, tembardziej, że pyrotechnika posiada w swoich dziejach karty tak świetne, jak różnokolorowe młyńce, i bzykające, jak ogniste szmermele.

Przez cały wiek ośmnasty sam tylko ogień sztuczny rozjaśniał i oświecał bezdeń nędzy polskiego żywota. Pukającemi racami grzmiała czczość i pustka chwalby ludzkiej, w wichrowatych młyńcach pełzało poniżenie przed dumą magnacką. Od fontan świetlnych, jaśniejących inskrypcyj, od roziskrzonych koperdymentów i transparentów czynił się wrzaskliwy zgiełk dokoła świątyń i magnackich pałaców. Na olbrzymich a martwych obszarach Rzeczypospolitej zapalały się co chwila różnobarwne ogniska i strzelały w górę ogniste race, w których świetle cały ów okres dziejowy występuje w barwach tem ciemniejszych i bardziej ponurych.

Przyznać jednak trzeba, że ognie sztuczne, powszechnie „fajerwerkami“ zwane, dziwnie przypadały do duszy barokowej i gustów społeczności ośmnastego stulecia. Dawały jej upragnioną ułudę, oraz tak bardzo w sztuce barokowej poszukiwane i cenione złudzenia optyczne. Pod względem kultural

nym i artystycznym stał ogień sztuczny na równi z malowaną architekturą wnętrz, z „kształtnem rzeźby udawaniem“ na gołych ścianach, z rozbujałym ruchem aniołów i świętych na sklepieniu kościelnem. W malowanych obłokach a przy dźwięku organów i w dymie kadzideł miała to być złuda ruchu i życia na bezmiernych niby i zaludnionych przestrzeniach niebieskich, a tak samo i w ogniach sztucznych widział zwichrzony umysł, w czasach baroku, jakiś przedsmak zaczarowanej i bajecznej krainy.

W takich sprzyjających warunkach stała się pyrotechnika nietylko częścią składową kultury barokowej, nieodzownym punktem programu każdej uroczystości kościelnej i świeckiej, ale także sztuką, wiedzą i umiejętnością, w całem, poważnem, uniwersyteckiem tego słowa znaczeniu. W Akademii Jezuickiej we Lwowie była ona nawet przedmiotem naukowych wykładów i badań, a głosił ją w pierwszej połowie XVIII. w. z katedry profesor matematyki ks. Faustyn Grodzicki, na równi z innemi sztukami wojennemi, jak wojskową architekturą, taktyką, perspektywą i t. d. Nosiła też ona oficyalną nazwę: *Pyrotechnica festiva,* uroczystościowa, w odróżnieniu od pyrotechniki wojskowej, *pyrotechnica militaris.*

Wśród słuchaczy ks. Faustyna Grodzickiego znajdował się także miecznikowicz bracławski Ignacy Bogatko. Wykładów słuchał pilnie i skrzętnie je notował, a w r. 1747 wydał je we Lwowie, w osobnej książce p. t. *Scientia artium militarium, architecturam, pyrotechnicam, tacticam, polemicam, perspectivam complectens sive Lectiones Mathematicae...* Książka, dedykowana księciu Januszowi Sanguszce, ozdobiona została przez lwowskiego współczesnego sztycharza Jana Filipowicza portretem tegoż księcia i całym szeregiem tablic naukowych i technicznych, wśród których ilustracye do wykładów o ogniach sztucznych niepoślednie zajmują miejsce, a wykonane są z całą naukową, jak na owe czasy możliwą precyzyą i dokładnością. Książka należy dzisiaj do większych rzadkości bibliograficznych, jej zaś egzemplarz, będący w tej chwili pod ręką autora niniejszej notatki, był ongi własnością Jana de Witte, długoletniego komendanta Kamieńca Podolskiego.

Co, przy przeglądaniu obfitego działu o ogniach sztucznych w tej książce, wywołuje w pierwszej chwili uczucie rzetelnej wesołości, to niezmierna powaga w traktowaniu tak, w gruncie rzeczy, krotochwilnego przedmiotu. Do pospolitej fabrykacyi ogni sztucznych zastosował profesor cały ciężki aparat naukowy ze wszystkiemi formułkami, działami i poddziałami metody scholastycznej. Ale to uczucie sardonicznej ironii znika bardzo rychło. Wszakże — na miły Bóg — to nieszkodliwe pukanie racami i szmermelami połączone tu zostało integralnie i seryo z najważniejszemi zagadnieniami obrony kraju, policzone zostało do sztuk wojennych, a jako takie stanowiło przedmiot wykształcenia wojskowego, było ściśle kultywowaną wiedzą oficerów artyleryi koronnej.

Tej artyleryi, którą Karol XII. zniszczył doszczętnie, wywożąc częściowo do Szwecyi, a resztę rozsadzając prochem i gwoździąc na wieczny nieużytek. W czasach długiego i martwego pokoju za obu Augustów i Poniatowskiego, zatraciło się do cna wojenne przeznaczenie nawet tych mizernych armat, które ocalały z ogólnego rozbicia, tułając się po zniszczonych murach i wałach miast, albo otwierając swe paszcze ze strzelnic prywatnych zamków magnackich. Jedyną ich pracą były już tylko głośne a ślepe wiwaty przy wznoszonych toastach i ogłuszający huk na uroczystościach wszelakiego rodzaju.

Zapominali też równocześnie i oficerowie, jak prowadzić kortyny pod cyrkiel, jak belwerki rozsadzać, gdzie robić bateryе i jak aproszami podemknąć się pod twierdzę. Nie było sposobności wyrzucać minami baszt, kruszyć mury z kartaunów i trzaskać granatami. Mało już kto umiał wyrównać fosy, ubiedz kazamaty, rychtować kwadrantem moździerze, działa pod wagę nabić i strychować. Miasto tych wszystkich sztuk szlachetnych a wojennych zabawiali się oficerowie artyleryi koronnej puszczaniem misternych fajerwerków, z wielkim nakładem dowcipu i inwencyi, a niezmiernem psowaniem prochu.

I dlatego, że nie przeciwko koronnemu nieprzyjacielowi kierowała się ich wiedza i armatnie wyloty, dlatego, że z akademickiej nauki ks. Faustyna Grodzickiego ostawał się jeno dym kędzierzawy i niemiły swąd spalonego prochu i saletry — była *pyrotechnica festiva,* ona matematyczna umiejętność, wiedzą tak bardzo smutną, taką jakąś żałobną w swoich kaskadach różnokolorowego ognia, marną wśród okrzyków patrzącego i zachwyconego tłumu.

Czczym tedy i w swoich rezultatach jałowym był trud profesorski ks. Faustyna Grodzickiego i pustemi jego słowa, padające z wysokości akademickiej katedry.

A on tymczasem z całą dostojnością i powagą, dawał zaraz w pierwszym rozdziale swego pyrotechnicznego systemu „definicye i niektóre zasady pyrotechniki“. Według nich *pyrotechnica festiva* jest umiejętnością puszczania ogni zdolnych dla zabawienia ludzi. Nie należy jednak nigdy stosować fajerwerków w wypadkach pogrzebu, klęski, śmierci itp., ale wyłącznie tylko na uroczystościach ku czci świętych Pańskich, w czasie urodzin i koronacyi króla, zaślubin magnatów i po odniesionem zwycięstwie.

Zwraca dalej uwagę uczony profesor, że ognie sztuczne w żadnym wypadku nie powinny być podobne do pożaru, bo to ludzi denerwuje i strachem mimowolnym napełnia, owszem należy je tak urządzać, aby były jak najdalsze od wszelkich reminiscencyj pożogi — dodajmy tej pożogi, która bez żadnego ratunku naonczas tak często w perzynę zamieniała dobytek i majętności ludzkie.

Dalszą kardynalną zasadą pyrotechniki była rozmaitość i zastosowanie różnych rodzajów ognia, aby oko widza nie doznało przesytu i znużenia.

Następuje cały szereg definicyj szczegółowych i terminologia, zabawna o tyle, że określenia łacińskie tłumaczył uczony profesor na język polski, ale wyrazami niemieckimi. W ten sposób dowiadujemy się, że *theatrum pyrotechnicum* jest to miejsce, gdzie się puszcza ognie sztuczne, *apparatus pyrotechnicus*, czyli po polsku „feierwerk“, to rozwinięcie ogni sztucznych w powietrzu, albo na ziemi, według czego nazywają się one „ogniami górnymi i dolnymi“. Raca *(pyrobolus)* jest to tuba papierowa, napełniona mieszaniną saletry, siarki, węgla i fałszpionów, czyli trocin. Raca zawierała jeszcze ponadto t. z. „szlagę“, to jest ładunek prochu, którego przeznaczeniem było wywoływać w chwili decydującej odpowiedni huk, a wreszcie „cyngrot“ i „brynery“ do zapalania.

Oprócz rac ognistych zna także nasz uczony „topione i nietopione gwiazdki“ *(gesmolcenfek)*, szmermele *(pyroboli vagi)*, puszki *(cylindri pyrotechnici)*, młynki *(rotae pyrotechnici)*, fontanny i kule świecące („lustkule“).

(Dokończenie nastąpi).

Franciszek Jaworski.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wywóz nierogacizny i mięsa wieprzowego poza granice Austryi. W pierwszej połowie b. r. wywieziono z Monarchii 715 świń chudych do 60 klg. (w ub. r. 604), 561 na pół tuczonych świń 60 do 120 klg. (w ub. r. 33), 81 tuczonych świń ponad 120 klg. (w ub. r. 42), wywiozła zaś 14 świń chudych (22), 28 na pół tuczonych (53), 57 tuczonych (276), 76 świń na podstawie zniżonego cła do 110 klg. i 37.980 sztuk ponad 110 klg. Ponadto wywieziono 335 (416) prosiaków, a wwieziono 288 (850) prosiaków.

W okresie sprawozdawczym wywieziono mięsa wieprzowego z Monarchii 1291 cent. metr. (w ub. r. 386), zaś wwieziono 370 (9833) cent. metr. Dowóz świń na podstawie taryfy traktatowej (10 kor. ponad 110 klg.) wykazuje ubytek 11.346 sztuk (26.200 cent. m.). Z Rumunii wprowadzono wprawdzie więcej 2179 sztuk, natomiast spadł dowóz serbski z 79.798 na 51.215 cent. m. Wywóz świeżego mięsa wzrósł do Niemiec.

Rossyjski główny zarząd rolnictwa rozpoczął zbieranie materyałów o wywozie i przywozie towarów przez komory celne na pograniczu z Austryą, co ma być potrzebne do rewizyi traktatów z tem państwem.

Produkcya złota w Transvaalu zmniejsza się w ostatnich miesiącach. Gdy w czerwcu i lipcu r, z. wartość wydobytego złota wynosiła 3,202.000 funtów sterlingów, w czerwcu r. b. wartość wydobytego złota wynosiła 3,173.000, w lipcu 2,783.000 funtów sterlingów.

OSTATNIA POCZTA.

= *N. Fr. Presse* twierdzi, że na wczorajszej Radzie Ministrów postanowiono, iż w pierwszych dniach września ma się odbyć ponowna Rada, na której zapadną rozstrzygające uchwały, co do wdrożenia rokowań ugodowych. Na razie cała ta akcya znajduje się dopiero w stadyum przygotowawczem. Prace przedwstępne Rządu potrwają prawdopodobnie kilka tygodni, tak, że niema mowy o tem, aby rokowania rozpoczęły się przed październikiem. Niemieccy posłowie mają wkrótce zjawić się u hr. Stürgkha, aby mu zdać sprawę z uchwał, powziętych w Komotowie. Hr. Stürgkh przy tej sposobności zawiadomi ich, że Rząd zamierza wdrożyć nowe rokowania ugodowe. Prócz tego zapewni, że nie należy się obawiać ani ze strony Rządu, ani ze strony komisyi administracyjnej stanowiska wrogiego Niemcom.

= *Mil. Rundschau* donosi: Komendant XVI. korpusu i generał komenderujący w Raguzie, Schemua, wydał specyalny rozkaz do korpusu i obrony krajowej, w którym ze względu na przeniesienie w stan nieczynny rezerwistów wyraża uznanie dla poczucia wierności, służbistości, wytrwałości i poświęcenia się żołnierzy.

= W Belgradzie obiega pogłoska, że serbski prezydent ministrów Pasicz, który w przyszłym miesiącu jedzie na kuracyę do Marienbadu. w powrocie zatrzyma się w Wiedniu i odbędzie prawdopodobnie konferencyę z hr. Berchtoldem.

= Program pobytu niemieckich cesarstwa w Poznaniu jest następujący:

Cesarzowa przybędzie do Poznania dnia 25 b. m. o godzinie 4 po południu, cesarz nazajutrz o godz. 7 m. 15 rano. Zaraz po przyjeździe cesarza odbędzie się przegląd 5 korpusu armii, poczem nastąpi wjazd cesarstwa do miasta i zamku. Wieczorem tegoż dnia odbędzie się bankiet i capstrzyk wojskowy.

Dnia 27 o godz. 10 rano odbędzie się otwarcie kaplicy zamkowej. W południe cesarstwo zwiedzą ratusz. O godz. 4 po południu cesarzowa przyjmie różne deputacye. Wieczorem tegoż dnia odbędzie się bankiet, przyczem miejscowe niemieckie Towarzystwa śpiewacze odśpiewają różne pieśni.

Odjazd cesarstwa do Wrocławia naznaczono na dzień 28 w południe.

= *Echo de Paris* w ostry sposób zwraca uwagę rządu francuskiego na fakt, iż w ostatnich czasach ćwiczenia i manewry armii niemieckiej odbywają się tuż nad granicą francuską. Komendant Strassburga Deimling zaprowadził te prowokujące Francuzów ćwiczenia. Dwa z nich odbyły się na polach Hohnek, kilkanaście zaledwie kroków od granicy francuskiej. Żołnierze niemieccy śpiewali podczas ćwiczeń „Die Wacht am Rhein“. Ostatnie zaś ćwiczenia niemieckie odbywały się w ten sposób, iż oficerowie francuscy z kawiarni, położonej na wzgórzu koło Hohnek, mogli dokładnie obserwować ruchy wojsk niemieckich. W ćwiczeniach tych brała udział artylerya, piechota i oddziały karabinów maszynowych. Dopiero kiedy spostrzeżono obserwujących ćwiczenia oficerów francuskich, manewry zostały przerwane.

Echo de Paris wzywa rząd francuski, aby poczynił przedstawienia w Niemczech z żądaniem, by manewry niemieckie nie odbywały się tuż nad granicą francuską.

= Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych poleciło prefekturom, by zorganizowały w miejscowościach oddalonych od większych miast gwardye bezpieczeństwa. Będą one podlegały władzy burmistrzów i w razie wybuchu wojny nie będą wcielone do szeregów.

= W Hadze rozpoczął wczoraj obrady XX. kongres pokoju.

= Z Marokka donoszą o nowych krwawych walkach z powstańcami, w których Hiszpanie ponieść mieli bardzo poważne straty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 sierpnia. (Tel. pr.). Dnia 19 b. m. zmarł Stefan Królikowski, doktor medycyny, prezes Towarzystwa lekarzy w Zagłębiu dąbrowskiem w 52 r. życia.

Kraków, 21 sierpnia. Policya tutejsza, prowadząc śledztwo w sprawie zatrzymanych popisowych emigrantów, wykryła szajkę agentów emigracyjnych, którzy za wysoką opłatą przeprowadzali popisowych przez boczną linię kolejową na Trzebinię, gdzie niema dozoru policyjnego. Szajka grupowała się w Dubiecku, na czele jej stał niejaki Wachman. Władze policyjne zarządziły telegraficznie aresztowanie Wachmana i wspólników i rewizyę u nich.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 21 sierpnia. Stan powietrza na 22 sierpnia: Galicya Wschodnia: Częściowo zmienne zachmurzenie i dżdżysto, zresztą chłodno, potem pogoda trwała.

Galicya Zachodnia: Częściowo zmienne zachmurzenie i dżdżysto, zresztą chłodno, potem pogoda trwała.

Zdrój Ischl, 21 sierpnia. Poseł w Bukareszcie ks. Fürstenberg został dziś przyjęty przez Najj. Pana na posłuchaniu, które trwało 1 godzinę 30 minut.

Wiedeń, 21 sierpnia. Najj. Pan nadał starszemu lekarzowi powiatowemu, dr. Antoniemu Pietrzyckiemu w Bochni, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku tytuł radcy Rządu.

P. Minister rolnictwa zamianował powiatowego komisarza przy rządzie krajowym na Bukowinie, Stanisława Dąbrowskiego, administracyjnym sekretarzem w etacie prawniczo-administracyjnych urzędników dyrekcyi dóbr bukowińskiego grecko-oryentalnego funduszu religijnego w Czerniowcach.

Rzym, 21 sierpnia. Pociąg pośpieszny Rzym-Neapol wykoleił się w pobliżu Neapolu; dwie osoby zabite, 10 rannych.

Petersburg, 21 sierpnia. (Ag. Pet.), Car ułaskawił 400 marynarzy floty bałtyckiej, skazanych 2 sierpnia przez sąd marynarki w Kronsztadzie.

Paryż, 21 sierpnia. B. prezydent ministrów Emil Olivier umarł w St. Gervais les Bains.

Paryż, 21 sierpnia. Żona milionera perskiego Mirzy Hadiego, która ukradła bawiącemu w Paryżu mężowi zbiór marek wartości 600.000 franków, powróciła z Berlina do Paryża, zgłosiła się sama w policyi, której oddała ów zbiór marek z oświadczeniem, że kradzieży dokonała tylko w tym celu, aby dopomódz dzieciom, ponieważ mąż o nie dostatecznie nie dba.

Kiala, 21 sierpnia. (Węg. B. Korsp.). Wczoraj po południu szalała tu nawalnica nad wsią Seszpe. Straszna wirucha wywróciła sześć wozów pociągu osobowego. 16 osób rannych, z tego 2 ciężko.

Pożar na wystawie gandawskiej.

Gandawa, 21 sierpnia. Pożar zniszczył pawilon hiszpański na wystawie światowej. Pożar trwał 20 minut; w spalonym pawilonie wystawione były drogie kamienie, aparaty optyczne i t. d. W pobliskim pawilonie miasta Gandawy popękały szyby. Spalił się też mały pawilonik restauracyjny.

Na Bałkanach.

Sofia, 21 sierpnia. (Ag. Buł.). Legiony macedońsko-adryanopolskie złączone w dwie brygady wróciły wczoraj po południu do Sofii, witane przed miastem przez króla, dwór i sztab generalny.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Według doniesień z kół dyplomatycznych, Grecya porozumiewa się z Bułgaryą co do obsadzenia tych części Tracyi, które będą opróżnione przez wojska greckie. Metropolita z Dedeagacz wezwał Greków i muzułmanów do opuszczenia miasta, gdyż Bułgarzy w piątek tam wmaszerują.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 sierpnia 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 623·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 819·50, Akcye Anglobanku 335·50, Akcye Unionbanku 588·—, Akcye Länderbanku 510·25, Akcye Bankvereinu 513·25, Akcye Bodencredit —·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 628·—. Akcye kolei państwowych 703·—, Akcye kolei Południowej 128·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4860·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 926·—, Akcye Rima Muranyi 704·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3235·—, Akcye Fabryki broni 984·—, Akcye Tureckie tytoniowe —·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 879·40. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 82·10, Austryacka Renta koronowa 82·25, Węgierska renta koronowa 81·45, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 81·60, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 81·40, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 82·—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 82·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 91·50, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 97·90, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 81·80. 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 80·25, Losy tureckie 229·—, Marki 118·25, Rubel 253·75, 5-procentowa rossyjska pożyczka z r. 1906 —·—, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) —·—, Skoda 821·50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 80·—, Galicyjski Bank ziemski 95·—. Powszechny Bank depozytowy 537·—, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego —·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą wydaje **Biuro miastowe** C. k. Kolei Państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9) obecnie **ul. Jagiellońska Nr. 3.** — 234. — Telefon — 234. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

ADWOKAT młody, mający rozległe stosunki chętnieby zawarł spółkę ze starszym adwokatem posiadającym dobrze prosperującą kancelaryę. Łaskawe zgłoszenia pod „FORTUNA“ do Biura ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO.

Ważne dla wyjeżdżających na letni pobyt do **ODESSY!** W eleganckiej części miasta wynajmie polska inteligentna rodzina wykwintnie urządzone mieszkanie, złożone z kilku pokoi, z terasą i widokiem na morze. — Na żądanie cały „Pension“. Informacyi udzieli: P. Peszyńska, Odessa, Preobrażenska 1. 1.

Plac Powystawowy Lwów, Pałac sztuki

WYSTAWA ROKU 1863 (Pamiątki i dzieła sztuki) 14 sal. 14 sal.

Otwarta codzienie od g. 9 rano do 6 wieczorem Wstęp 50 hal.

Młodzież obojga płci i wojskowi do wachmistrza włącznie płacą tylko po 20 hal. W poniedziałki wstęp 1 korona.

Czysty dochód przeznaczony na fundusz Weteranów r. 1863.

Świeżo opuściła prasę **Księga Pamiątkowa** Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin **Zygmunta Krasińskiego** ze słowem wstępnem Ignacego Dembowskiego. Układ przeprowadził Wiktor Hahn. We Lwowie 1912. Nakładem c. k. Rady szkolnej Kraj. Gubrynowicz i Syn. Trzy duże tomy 8-vo, zawierające przeszło 120 arkuszy druku. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 15 koron. Czysty dochód na rzecz Towarzystwa literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie.

FRANCENSBAD. Dr. Stanisław PRZYBYLSKI b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje, jak lat ubiegłych. „Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Przyjechali do Lwowa dnia 21 sierpnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: E. Łoziński z Gorlic R. Smiałowski z Cwitowy, F. Biesiadecki z Firlejowa.

Hotel Europejski. Pp.: S. hr. Jabłonowski z Popowiec, B. Ciepielowski z Zagwoździa.

Hotel Francuski. P.: J. Ptaś z Mszany dolnej.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 21 sierpnia 1913.

	Waluta koronowa płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	625·—	635·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	397·—	405·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	509·—	514·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	515 —	525·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·20	90·90
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	81·80	82·50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·60	92·30
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	83·—	83·70
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	94·70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	88·—	88·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·80	92·50
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	92·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	81·80	82·50
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	92·60	93·30
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·70	98·40
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	89·30	90·—
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·30	81·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·30	81·—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82·—	82·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	81·—	81·70
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·50	80·20
„ „ „ 4 pr.	81·30	82·—
„ „ Krakowa	80 50	81·20
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·51
20 frankówka	19·14	19·28
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	253·—
100 „ „ papierowych	253·20	254·30
100 marek niemieckich	118·15	118·55

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 19 sierpnia 1913.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81·90	82·10
styczeń-lipiec	81·90	82·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·05	86·25
kwiecień-październik	86·20	86·40
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1620·—	1660·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	456·—	466·—
„ „ 1864 po 100 zł.	660·—	670·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·65	107·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	82·10	82·30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·90	83·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·80	102·80
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	107·—	108·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	82·75	83·75
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	82·50	83·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	427·—	431·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	84·50	85·50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	84·—	85·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	81·35	82·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·80	94·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	91·25	92·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·55	92·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·50	89·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·75	92·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	92·—	93·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	86·90	87·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·60	83·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·50	115·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	81·50	81·70
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	448·—	—·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·—	232·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	286·50	294·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	81·65	82·65
Kroacyi i Slawonii	82·90	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	81·80	82·80
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·90	93·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	80·—	81·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	113·—	123·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	226·50	229·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·—	289·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	249·—	259·—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	88·—	89·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	81·40	82·40
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	92·—	93·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·75	93·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·50	91·50
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·25	91·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·—	83·—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·50	92·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	89·50	90·50
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·50	81·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·60	87·60
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·05	88·05
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	76·—	77·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·55	82·55
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	108·—	109·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·50	31 50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	474·—	484·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	63 75	67·75
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	54·—	58·—
„ „ węg. Tow. 5 złr.	33 50	37·50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	335 25	336·25
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402 —
Peszt. Banku handlu i przem.	3615·—	3680·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	623·—	624·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	821·40	822 40
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	739·—	741·—
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	630 —
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	510·—	511·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2070·—	2080 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	587·50	588 50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	265·—	266·—
Zivnostenska banka 100 złr.	264·—	265·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	—·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	416·—	422·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1280·—	1290 —
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4850·—	4870 —
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	511·—	513 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	924·95	925·95
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	3228·—	3238·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	865·—	871·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	308·—	309·50
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	871·—	881·—
Schodnicy 500 kor.	445·—	450 —
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	336·—	337 —
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118·20	118·40
Włoskie Banki	93·37½	93·57½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·17¾	24·21¾
Paryż za 100 franków	95·77½	95·92½
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	253·75	254·75
Szwajcarskie Banki	95·65	95·80
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·43	11·47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·20
20-markówka	23·64	23·70
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·17½	118·37½
Włoskie banknoty za 100 lir	93·40	93·60
Ruble	253·37½	254 37½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 15/12 (27) (11227 3—3)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Dnia 1 października 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 85, na zasadzie równocześnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących majętności:

a) lwh. 197 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część I, grunta rolne i budowlane, ogrody, łąki, pastwiska i łany,

b) lwh. 198 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część II, parcele gruntowe,

c) lwh. 199 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część III, parcele budowlane,

d) lwh. 200 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Stryju, Pacyków część IV, parcele budowlane.

Wartość szacunkowa:
ad a) 240.000 kor.,
ad b) 1108 kor.,
ad c) 65 kor.,
ad d) 161 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 130.739 kor. 68 h.,
ad b) 738 kor. 67 h.,
ad c) 32 kor. 50 h.,
ad d) 80 kor. 50 h.

Do realności lwh. 197 powyższej ks. gr. Pacyków I, należą następujące przynależności: zabudowania mieszkalne i gospodarcze, oszacowane na 174.738 kor. 88 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym, w biurze Nr. 85.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1043/13 (11230)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3go września 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 w sądzie tutejszym licytacya 10/12 części realności lwh. 188 gm. Szydłowce.

Realność tę oszacowano na 4125 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2750 kor.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 31 lipca 1913.

L. XVI. a. 2618/10. (11142)

OGŁOSZENIE.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło reskryptem z dnia 2 sierpnia 1913 L. XVII. 940, zakupić część zapotrzebowanych remont komisyjnie w jesieni 1913 w Galicyi, według następującego programu:

PROGRAM
komisyjnego zakupna remont c. k. Obrony kra(owej w jesieni 1913.

Oddział wojska		Miejscowość	Powiat	Dzień	Godzina
		komisyjnego zakupna remont			
C. k. pułk ułanów Obrony krajowej Nr.	1	Baginsberg	Kołomyja	22 września	8 przed poł.
		Augustdorf	Śniatyn	23 „	9·30 „ „
	2	Bóbrka	Bóbrka	26 „	10 „ „
		Cieszanów	Cieszanów	27 „	9 „ „
	3	Kolbuszowa	Kolbuszowa	23 „	10 „ „
		Sambor	Sambor	25 „	10 „ „
		Mościska	Mościska	26 „	10 „ „
	4	Tarnów	Tarnów	25 „	9 „ „
		Mielec	Mielec	30 „	9 „ „
	5	Niżniów	Tłumacz	22 „	9 „ „
		Zaleszczyki	Zaleszczyki	23 „	9 „ „
	6	Tarnopol	Tarnopol	25 „	9 „ „
		Trembowla	Trembowla	26 „	9 „ „

Przy zakupnach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont oddziałów kawaleryi Obrony krajowej, wymienionych w programie, która zakupować będzie tylko konie wyhodowane przez hodowców, lub przez nich wychowane, zaopatrzone w myśl § 8 ust. z 6 sierpnia 1909, Dz. u. p. Nr. 177, paszportem bydlęcym, mające ukończonych 4 lat, aż do wieku 7 lat, miary 158 do 166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi chodami.

Konie takie własnego chowu lub wyhodowane przez hodowców, posiadające wszystkie warunki, wymagane dla remont kawaleczyckich, będą zakupywane po cenie 700 koron.

Za każdego zakupionego konia, może być nadto przyznaną z funduszów c. k. Ministerstwa obrony krajowej nadpłata, której wysokość nie przewyższająca jednak przeciętnie kwoty 100 koron wymierzoną będzie wyłącznie stosownie do jakości konia.

Za konie zakupione od hodowców lub wychowawców może być również przyznaną premia z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa, w przeciętnej kwocie nieprzewyższającej 100 koron.

Przy wymierzaniu tej premii będą brane w rachubę miarodajne stosunki hodowców względnie wychowawców oraz jakość przedstawionych do zakupna koni, jednak tylko ci hodowcy względnie wychowawcy mogą otrzymać premię, którzy posiadają obywatelstwo austryackie.

Hodowcy winni wykazać dowodnie za pomocą rodowodu, lub karty stanowienia, że remonty były chowane w krajach reprezentowanych w Radzie Państwa.

Wychowawcy zaś winni przedłożyć komisyi rodowody względnie karty stanowienia od hodowców a nadto udowodnić, że przedstawione remonty wychowali.

Gdyby który z hodowców lub wychowawców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili zakupna, może wyjątkowo otrzymać od komisyi zwłokę 14 dni, w którym to terminie ma odnośne dokumenta przesłać oddziałowi zarządzającemu remontowanie, poczem nastąpi ewentualna wypłata premii z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1913.

L. XVI. a. 2618/11.

Ogłoszenie.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej oznajmiło reskryptem z 4 sierpnia 1913, L. XVII. 890, że Zarząd obrony krajowej postanowił potrzebne dla artyleryi obrony krajowej remonty pod wierzch w liczbie 52 koni zakupić komisyjnie w jesieni b. r. według następującego programu:

w poniedziałek, 6 października, o godzinie 9 przed południem, w Rajsku (powiat Oświęcim);

we czwartek, 9 października, o godzinie 9 przed południem, w Brzeźnie (powiat Nowy Sącz);

w piątek, 10 października, o godzinie 9 przed południem, w Starym Sączu (powiat Nowy Sącz);

w sobotę, 11 października, o godzinie 9 przed południem, w Nowym Sączu (powiat Nowy Sącz);

Na zakupnach tych urzędować będzie komisya asenterunkowa remont dla artyleryi obrony krajowej, która zakupywać będzie tylko konie przez hodowców wyhodowane lub przez nich wychowane, zaopatrzone w myśl przepisu § 8 ustawy z dnia 6 sierpnia 1909, Dz. p. p. Nr. 177, w paszporty bydlęce, w wieku od 4—7 lat, miary 158 do 166 cm. z dobrym grzbietem i wydatnymi chodami.

Nadto komisya ta upoważnioną jest zakupywać także remonty pociągowe, o ile na nie natrafi i przy komisyjnych zakupnach remont pod wierzch.

Remont pociągowych potrzeba w jesieni b. r. 56 w wieku 4—7 lat, miary 161 do 172 cm. Konie te o silnych kościach, szerokich muskularnych piersiach, silnych lędźwiach, mocnych kopytach i dobrych chodach, muszą być gorącej krwi i odpowiedniego szlachetnego pochodzenia. Konie miary 161 do 166 cm. będą tylko w tym razie zakupione, jeżeli zresztą będą wyborne, a konie poniżej lat 5, jeżeli będą silnie zbudowane.

Konie takiego własnego chowu i posiadające wszystkie warunki, wymagane dla remont pod wierzch, będą zakupywane po cenie 700 koron, zaś posiadające warunki wymagane dla remont pociągowych artyleryi będą zakupywane po cenie 800 koron.

Za każdego zakupionego konia może być nadto przyznaną z funduszów c. k. Ministerstwa obrony krajowej nadpłata, której wysokość nie przewyższająca jednak przeciętnie kwoty 100 kor. wymierzoną będzie wyłącznie stosownie do jakości konia.

Za konie zakupione od hodowców lub wychowawców mogą być również przyznawane z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa premie w miarę jakości koni i innych zachodzących okoliczności w przeciętnej kwocie nie przewyższającej 100 koron.

Przy wymierzaniu tej premii będą brane w rachubę miarodajne stosunki hodowców względnie wychowawców, oraz jakość koni przedstawionych do zakupna, jednak tylko ci hodowcy względnie wychowawcy mogą otrzymać premię, którzy posiadają obywatelstwo austryackie i wykażą dowodnie za pomocą rodowodu lub karty stanowienia, że remonty hodowane były w krajach reprezentowanych w Radzie państwa.

Wychowawcy zaś winni przedłożyć komisyi rodowody względnie karty stanowienia od hodowców, a nadto udowodnić, że przedstawione remonty wychowali.

Gdyby któryś z hodowców lub wychowawców nie był w stanie przedłożyć tych dokumentów w chwili asenterunku koni, może wyjątkowo otrzymać od komisyi zwłokę 14 dni, w którym to terminie należy odnośne dokumenta przesłać c. k. Dywizyi haubic polnych obrony krajowej Nr. 43 we Lwowie, poczem nastąpi wypłata premii z funduszów c. k. Ministerstwa rolnictwa.

W końcu wskutek polecenia zawartego w powołanym na wstępie reskrypcie ministeryalnym zauważa c. k. Namiestnictwo, że niniejsze obecnie w stosunku do poprzedniego roku zapotrzebowanie koni dla artyleryi obrony krajowej ztąd powstało, że część koni zakupionych z powodu powiększenia stanu siły zbrojnej w zimie 1912, przydzielono na wiosnę 1913 artyleryi obrony krajowej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 sierpnia 1913.

L. 3874/13. (11068)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia praw mytniczych względnie dochodów mytniczych pobierać się mających na stacyach i drogach poniżej wymienionych w powiecie autonomicznym Wielickim położonych, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę ustną, która we czwartek dnia 28-go sierpnia 1913, o godzinie 12-tej w południe, w biurze Rady powiatowej w Wieliczce się odbędzie.

Dochody z myt do wydzierżawienia są następujące:

Dochód z myta do wydzierżawienia		Cena wywołania stanowiąca roczny czynsz	Wysokość wadyum 10%	Rodzaj myta
na drodze	na stacyi mytniczej			
		K	K	
Wieliczka-Gdów	w Przebieczanach	4840	484	drogowe
Wieliczka-Dobczyce	w Rożnowej	4180	418	„
Dobczyce-Szczyrzyce	w Dobczycach	5610	561	mostowe
Dobczyce-Szczyrzyce	w Czasławiu	3763	376	mostowo-drogowe
Wieliczka-Świątniki	w Koźmicach wielkich	2724	272	drogowe
Dabie-Kępanów	w Dabiu	220	22	mostowe
Czasław-Wiśniowa-Wierzbanowa	w Wiśniowej	400	40	„
Razem		21737	2173	

Czas trwania dzierżawy ustanawia się na lat trzy (3), t. j. od 1 stycznia 1914 r. do 31 grudnia 1916 roku do godziny 12 w nocy. Do powyż oznaczonego terminu licytacyjnego, t. j. 28 sierpnia b. r., mogą być przedkładane oferty pisemne, zaopatrzone w wadyum w oznaczonej wyżej wysokości, bądź to w gotówce lub też papierach wartościowych w Państwie Austryackiem pupilarne bezpieczeństwo mających, z wyraźnem oświadczeniem oferentów, że warunki licytacyjne są im dokładnie znane, którym w zupełności się poddają bez żadnych zastrzeżeń. — Oferty można przedkładać na każde myto z osobna, lub też na wszystkie względnie na kilka razem, jednak z dokładnem oznaczeniem kwoty oferowanej na każde myto z osobna.

Wydział powiatowy wyraźnie tu zaznacza i zastrzega, że w czasie trwania dzierżawy nie będzie uwzględniał podań dzierżawców, wnoszonych o opust z zaoferowanego i zatwierdzonego czynszu dzierżawnego i kontraktem objętego. — Również nie będzie Wydział powiatowy uwzględniać ofert, wniesionych bez wadyum i po terminie licytacyjnym.

Wydziałowi powiatowemu przysługuje prawo wyboru oferenta i ewentualnego zatwierdzenia dzierżawy tylko na jeden rok. Przytem zaznacza się, że w razie budowy kolei Wieliczka-Dobczycze-Myślenice-Mszana dolna, przysługuje Wydziałowi powiatowemu prawo odpowiedniego podwyższenia czynszu mytniczego na stacyi w Przebieczanach, Rożnowej, Dobczycach i Koźmicach wielkich i to w miarę zwiększania się frekwencyi fur przez dostawy materyałów do budowy potrzebnych. Nadto z uwagi na projektowaną ustawę opłat mytniczych od samochodów (automobili) czynsza mytnicze, po wejściu w życie tej ustawy będą musiały być podwyższone, a podwyższenie to wypośrodkowane zostanie przez Wydział powiatowy w porozumieniu się z dzierżawcą myta, a w razie nie dojścia tegoż do skutku, przez rozpisanie licytacyi na dzierżawę prawa poborów mytniczych na dotyczące myto.

Wzór kontraktu dzierżawnego zawierającego warunki, można odnaleść w zbiorze ustaw i rozporządzeń drogowych Latoszyńskiego Lwów 1898 r. str. 305 względnie 315.

Bliższych informacyi zasięgnąć można od dnia ogłoszenia aż do terminu licytacyi w biurze Wydziału powiatowego w Wieliczce w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

Wieliczka, dnia 7 sierpnia 1913.

Prezes: **E. Winter.** Sekretarz: **dr. Szczepański.**

L. cz. E. 1031/13 (11226 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Busku odbędzie się dnia 16 września 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyą realności lwh. 365 ks. gr. Milatyn.

Realność lwh. 365 składa się z pgr. 1239.

Wartość szacunkowa 1566 kor.

Najniższa oferta 1044 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 16 sierpnia 1913.

L. cz. E. III. 3453 11 (1) (11257 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego, odbędzie się dnia 1go października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XI. we Lwowie przy ul. Bernsteina 10, licytacya realności obj. lwh. 1077 ks. gr. dla II. dz. m. Lwowa pod lk. 1098 2/4 składającej się z pb. o powierzchni 885 m², dwóch parterowych budynków wraz z przynależytościami, składającemi się z 11 okien, kociołka, muszli wodociągowej, 11 kluczy, sztachet, bramy i furtki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 19.885 kor., przynależności zaś na 297 kor.

Najniższa cena wynosi 10.091 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędo-

wych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. III.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 8 kwietnia 1913

L. cz. E 1581/13 (6) (11234)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Weinbergera w Tarnowie, zastąpionego przez adwokata dr. Andermana, odbędzie się dnia 18go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya 2/3 części realności obj. lwh. 475 gm. kat. Oryszkowce, składającej się z pgrt. lk. 860 (pole, obszaru 55 ar. 71 m²).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 406 kor.

Najniższa cena wynosi 270 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. I.
Kopyczyńce, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. E. 2594/13 (11231)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3go września 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9, w sądzie tutejszym licytacya realności, a to:

a) całej lwh. 171,
b) całej lwh. 411,
c) całej lwh. 570,
d) połowy lwh. 752, oraz
e) połowy 294 gm. Czarnokońce małe.

Realności te wraz z przynależytościami oceniono na 6925 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 4629 koron 60 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

Takie prawa wobec których niniejszlicytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 3 sierpnia 1913.

L. cz. E. 80/13 (11239)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Jana Szkolnickiego, rolnika w Dublanach, odbędzie się dnia 2 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, w Łące, licytacya:

a) 1/2 realności obj. lwh. 536 ks. gr. gm. kat. Dublany-Kranzberg,
b) 1/4 części realności obj. lwh. 1273 ks. gr. gm. kat. Dublany-Kranzberg i
c) 1/2 realności obj. lwh. 957 gm. Tatary.

Nieruchomości wystawione na licytacyę zostały ocenione:

ad a) 1/2 realności obj. lwh. 536 gm. Dublany-Kranzberg na 80 kor. 93 h.,
ad b) 1/4 real. obj. lwh 1273 gm. Dublany-Kranzberg na 153 kor.,
ad c) 1/2 real. obj. lwh. 957 gm Tatary na 811 kor. 50 h.

Najniższa cena wynosi 700 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. E. 1401/13 (5) (11235)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej Kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach, zastąpionej przez adw. dr. Moslera, odbędzie się dnia 11 września 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności obj. lwh. 103 gm. kat. Peremiłów, składającej się z pb. lk. 142/2 i pgr. lk. 1138/1 (zagroda włościańska obszaru 11 ar. 83 m²), pgrnt. lkat. 1091/2 (ogród obszaru 7 ar. 23 m²), pg. lk. 1222/2 ogród obszaru 2 ar. 81 m², pgr. lk. 1384/2 pastwisko obszaru 4 ar. 21 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2177 kor.

Najniższa cena wynosi 1456 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 2133/13 (11305 1—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w Rozdole, odbędzie się dnia 27go sierpnia 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 7, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 654 ks. gr. Rozdół, cała realność.

Wartość szacunkowa 2880 kor.
Najniższa oferta 1920 kor.

Do realności lwh. 655 ks. gr. gm. Rozdół należą następujące przynależności: 40 sztuk drzew owocowych, oszacowane na 80 koron.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziele kancelaryjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. E. 3779/12 (11233)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Feiwla Katza w Komarnie, odbędzie się dnia 12 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacya realności:

a) lwh. 1545 i
b) połowy lwh. 21 gm. Rumno, stanowiących wiejskie gospodarstwo gruntowe

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) realność lwh 1545 na 1760 kor.,
ad b) połowa realności lwh. 21 na 70 koron.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1174 kor.,
ad b) 47 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E 275/13 (11308 1—3)

Edykt

Dnia 10 września 1913 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya całej realności lwh. 193 gm. Monasterzyska.

Nieruchomość powyższa oszacowano na 11.354 kor. 70 h.

Najniższa cena wynosi 5715 kor. 85 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. E. 492/13 (11236)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Wasserstruma, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3, licytacya 1/2 realności lwh. 334 gm. Korczyna objętej dom i 677 s² gruntu.

Nieruchomość ta jest oceniona na 1584 kor. 68 h.

Najniższa cena wynosi kwotę 1056 kor. 44 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krosno, dnia 17 lipca 1913.

L. cz. E. 322/13 (6) (11306)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Feuerberga, zastąpionego przez adw. dr Klaftena, odbędzie się dnia 2go września 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2, licytacya 1/4 części lwh. 1530 gm. Batiatycze.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zawierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 7 lipca 1913.

L. cz. E. 3729 12 (11304)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Spółki oszczędności i pożyczek w Rzochowie, odbędzie się dnia 2go września 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 28, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 169 ks. gr. gm. Rzemień, pgr. lk. 553/2, 554/1, 556/2, 557/1, 558/2, 559/1, 626/23, 626 60 o łącznym obszarze 1 ha. 47 ar. 20 m², wraz z domem mieszkalnym

Wartość szacunkowa wynosi 1050 kor.
Najniższa oferta wynosi 700 kor.

Do realności lwh. 169 ks gr. gm. Rzemień nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w oddziele kancelaryjnym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości cie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 2 lipca 1913.

L. cz. E. 1142/13 (11310)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej kasy sierocej c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie, odbędzie się dnia 2 wrzesnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh 1368 gm. Peczeniżyn.

Cena szacunkowa 2393 kor. 50 h.
Najniższa oferta 1593 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeniżyn, dnia 5 lipca 1913.

L. cz. E. 2156/13 (11046)

Edykt licytacyjny

Dnia 3 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 179 i
b) 2/3 części realności lwh. 177 gm. Monastersko, obejmującej około 3/4 morga ogrodu z budynkiem mieszkalnym.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

ad a) cała realność lwh. 179 na 1656 koron,
ad b) 2/3 części realności lwh. 177 na 472 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 1104 kor.,
ad b) 315 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 12 lipca 1913.

L. cz E. 600 13 (6) (11317)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 września 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16 w Sokołowie odbędzie się licytacya:

a) 4/10 części realności lwh. 722 i
b) 112/300 części realności lwh. 909 ks. gr. gm. kat. Raniżów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę łączną 18.419 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi 10.946 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokołów, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. 4534/12 (6) (11319)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya:

1. połowy realności lwh. 199 gm. Niżniów,
2) całej realności lwh. 1654 gm. Niżniów,
3. całej realności lwh. 1681 gm. Niżniów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:

ad 1. na 335 kor.,
ad 2. na 20 kor.,
ad 3. na 1120 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. — 167 kor. 50 h,
ad 2. — 10 kor.,

ad 3. — 560 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 10 lipca 1913.

L. cz. E. 3233/13 (11303)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Simona Bergera i Feigi Heny Berger w Mielcu, odbędziesię dnia 1 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 28, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh 1286 ks. gr. gm. Mielec parc. bud. lk. 733, parc. gr. lk. 799/3 o łącznym obszarze 33 ar. 55 m. kwadr. wraz z domem mieszkalnym, drewutką, studnią i ogrodzeniem.

Wartość szacunkowa 14.770 kor. 25 h
Najniższa oferta 7904 kor.

Do realności lwh. 1286 ks. gr. Mielec nie należą żadne przynależności.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziele kancelaryjnym w biurze Nr. 28.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. E. 1103/13 (11309)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Iwana Romanowicza, odbędzie się dnia 1 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya:

całej realności lwh. 881,
połowy i 4 320 części real. 880 i
1/2 real. lwh. 1199 gm. Hostów obj.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to:

realność lwh. 881 na 2000 kor.
„ „ 880 „ 2400 „
„ „ 1199 „ 1400 „

Najniższa cena wynosi:

1. co do realności lwh. 881 — 1333 kor. 32 hal.,
2. co do realności lwh. 880 — 820 kor.,
3. so do 1 2 realności lwh. 1199 — 933 kor. 60 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ottynia, dnia 20 lipca 1913.

L. cz. E. 1061/12 (9) (11307)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Semka Biłeckiego i Naści Olejnik, odbędzie się dnia 2 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/5 części lwh. 205 gm. Dworce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 138 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 7 lipca 1913.

Nr. 3700 z 1912 (11143 1—2)

Publiczne rozpisanie ofert
dotyczące się dostawy gotowych przedmiotów odzieży i gatunków uzbrojenia dla c. k. obrony krajowej.

Ministerstwo obrony krajowej zamierza dostawę rozmaitych przedmiotów odzieży i gatunków uzbrojenia na rok 1914 w drodze ogólnej konkurencyi ustalić i wystosowuje niniejszem publiczne wezwanie do wniesienia pisemnych ofert, które najdalej do 23 września 1913 godzina 10 przed południem do powyższego Ministerstwa wnosić należy.

Odnoszące się do tejże dostawy rozpisanie ofert, w którem sposób i ilość przedmiotów dostawić się mających, jakoteż sposoby wniesienia ofert oraz ogólne warunki dostawy mają być uwidocznione, zostało w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 21 sierpnia 1913 Nr. 191 dokładnie ogłoszone.

Wiedeń, w sierpniu 1912.
Z. c. k. Ministerstwa obrony krajowej.

L. cz. E. 515/13 (8) (11232)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 września 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya realności lwh. 286 gm. Karaczynów objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1250 kor.

Najniższa cena wynosi 833 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów dnia 16 lipca 1913.

L. cz. E. 1844/13 (5) (11320)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 września 1913 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 280 gm. Kolińce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 820 kor.

Najniższa cena wynosi 546 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 14 lipca 1913.

L. cz. E. 579 13 (10) (11177)

Edykt licytacyjny

Dnia 13 września 1913 odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9, licytacya całej realności lwh. 250 ks. gr. gm. kat. Wołczyszczowice.

Realność ta oceniona jest na 5628 kor. 31 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3752 kor. 21 hal.

Warunki licytacyjne jakoteż inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w odnośnem biurze podczas godzin urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 489/13 (18) (11299)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Białej w Białej, zastąpionej przez adw. dr. Plesnera w Białej, odbędzie się dnia 25go września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Krzeszowicach, licytacya realności lwh 122 ks. gr. gminy kat. Krzeszowice objętej, składającej się z domu parterowego murowanego, stajni, szopy, stodoły i gruntów ornych w obszarze około 11 morgów wraz z przynależnościami, składającemi się z altanki, 180 sztuk sztachet parkanu, studni i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 37.507 kor. 21 h., a mianowicie wartość domu z przynależnościami na 25.400 koron, wartość gruntu na 12.107 kor. 21 h.

Najniższa cena wynosi 20.771 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone w dniu 27 lipca 1913, które obecnie się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 29 lipca 1913.

L. cz. E. 1305/13 (11298)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach, przez adw. dr. K. Smolarskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 27 września 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya 3 24 części realności lwh. 181 ks. gr. gm. kat. Filipowice objętej, zobowiązanej Maryanny 1o Zbikowej 2o Reminowej własnej, stanowiącej gospodarstwo rolne.

Wartość szacunkowa 5231 kor.
Najniższa oferta 3267 kor. 54 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach, jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Wezwanie rzeczowo uprawnionych w szczególności wierzycieli hipotecznych, dalej wierzycieli których pretensye powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym, wreszcie organów publicznych wymierzających podatki i daniny publiczne ogłasza się niniejszym edyktem.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w oddziale kancelaryjnym Nr. 10.

Takie prawa, wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Krzeszowice, dnia 22 lipca 1913.

L. cz. E. 666/13 (11292)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Radymnie, odbędzie się dnia 26 sierpnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 178 ks. gr. gm. kat. Ryszkowa wola ocenionej na 12.870 kor. i 4/8 części realności lwh 171 ks. gr. gm. Ryszkowa wola ocenionej na 357 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 178 gm. Ryszkowa wola 8580 kor.,

zaś co do 4 8 części realności lwh. 171 gm. Ryszkowa wola 239 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 22 lipca 1913.

L. Prez. 2564/13 (16 Z.) (11253)

Ogłoszenie ofertowe.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze rozpisuje rozprawę ofertową na dostawę mąki, artykułów strączkowych i innych produktów spożywczych potrzebnych do wyżywienia więźniów tutejszego domu więziennego. Dostawa ta zostanie przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości nadaną.

Potrzebne są: mąka pszenna, mąka żytnia, kukurudzianka, grysik, wszelkie rodzaje krup, pęcak, fasola, groch, ryż, cebula, pieprz ocet i inne artykuły spożywcze.

Zapotrzebowanie w okresie dostawy wynosi w przybliżeniu kwotę około 5000 kor.

Dostawa trwa od 1 października 1913 do końca września 1914.

W ofertach należy wymienić ceny pojedynczych artykułów spożywczych z osobna. Podstawę do wypośrodkowania cen powyższych artykułów w drodze obecnej licytacyi ofertowej stanowić ma opust w procentach od każdoczesnej ceny targowej zapodanej urzędownie każdego miesiąca przez magistrat miasta Sambora.

Każdy z oferentów złożyć ma wadyum w wysokości 5% od ogólnej wartości zapotrzebowania powyż wymienionych artykułów spożywczych.

Oferent któremu dostawa oddana została winien w ciągu 14 dni po otrzymaniu zawiadomienia o przybiciu złożyć 5% kaucye od ogólnej kwoty zapotrzebowania o ile deponowane wadyum na ten cel zużyte nie zostanie.

Szczegółowe warunki dostawy przeglądnąć można w kancelaryi zarządu domu więziennego w Samborze w godzinach urzędowych.

Należycie ostemplowane oferty wraz z odnośnemi próbkami, zamknięte i opieczętowane, na stronie zewnętrznej opatrzone napisem „Oferta na dostawę artykułów spożywczych dla domu więziennego w Samborze“, z zapodaniem oferenta i miejsca zamieszkania wnosić należy do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze najdalej do dnia 5 września 1913 do godziny 12 w południe.

Przed upływem wyznaczonego terminu należy wnieść również ewentualne zmiany, uzupełnienia ofert lub zawiadomienia o cofnięciu się od rozprawy ofertowej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 września 1913 o godzinie 12 w południe w c. k. Prezydyum sądu obwodowego w Samborze.

Przy otwarciu ofert mogą być oferenci obecni.

Do ofert należy załączyć podpisane przez oferentów ogólne i szczegółowe warunki.

Oferty wniesione po terminie lub wymaganym warunkom nieodpowiadające nie będą uwzględnione.

Udzielenie przybicia nastąpi dopiero za zezwoleniem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości.

Sambor, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1191/13 (11280)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28 odbędzie się licytacya realności lwh. 21 i 990 gm. Folwarki wielkie.

Realność ta oszacowana na 38.000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 29.223 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody,, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. E. 3844/12 (8) (11300 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Kalmana Dromelschlägera w Komarnie zastąpionego przez adw. dr. Radlewskiego w Komarnie, odbędzie się dnia 12 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 1917 gm. kat. Chłopy stanowiącej wiejskie gospodarstwo gruntowe składające się z budynków mieszkalnych i gospodarczych oraz gruntów o obszarze zwyż (4 morgi) 2 hekt. 30 ar.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7518 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 5012 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Komarno, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. Prez. 3850 14/13 (11223 1—3)

Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie rozpisuje rozprawę ofertową na dostawę koksu pogazowego oraz węgla kamiennego do centralnego ogrzewania gma-

chu sądowego i budynku domu więziennego w Stanisławowie na okres jednoroczny, t. j. od 30 września 1913 do 30 września 1914.

Koks pogazowy pochodzić ma wyłącznie z miejscowości Zabrze, ewentualnie tylko w wyjątkowych wypadkach z innych miejscowości przez Prezydyum tut. sądu obwodowego wskazać się mających, ma być „prima“ formy kostkowej z wykluczeniem formy orzechowej (Nusskoks), węgiel natomiast może być krajowy lub górno-szląski.

Ilość dostawić się mającego koksu wynosi w przybliżeniu 40—50 wagonów o pojemności 10.000 klg. wagi netto; ilość zaś węgla wynosić będzie 20—25 wagonów również o pojemności 10.000 klg. wagi netto.

Miejscem dostawy jest budynek sądowy w Stanisławowie.

Zamknięte i opieczętowane pisemne oferty, zaopatrzone napisem „Oferta N. N. na dostawę kosu i węgla“ z wyszczególnieniem jakości i ceny za jeden wagon tak koksu jakoteż węgla o pojemności 10.000 klg. wagi netto z dostawą do budynku sądowego przy dołączeniu wadyum w kwocie 3000 koron (trzy tysiące koron) w gotówce lub papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne posiadających, wnosić należy do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie najdalej do dnia 6 września 1913, godzina 12 w południe, w którym to terminie nastąpi komisyonalne otwarcie ofert.

Oferty powyższym warunkom nie odpowiadające albo po terminie wniesione, uwzględnione nie będą.

Szczegółowe warunki dostawy są do przeglądnięcia w Dyrekcyi kancelaryi c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie w godzinach urzędowych.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Stanisławów, dnia 14 sierpnia 1913.

Lw. 122.524/13 (11183)

Obwieszczenie.

Od 1 stycznia 1914 są do wydzierżawienia dochody mytnicze na czterdziestu czterech rogatkach krajowych, a mianowicie:

W powiecie Buczacz: Dobropole; w pow. Cieszanów: Ostrowiec; w pow. Gródek: Stawczany; w pow. Horodenka: Jasienów polny i Horodenka (Serafińce); w pow. Kamionka Strum.: Busk; w pow. Kolbuszowa: Sokołów i Krządka; w pow. Mielec: Dąbie, Padew kol. (Annopol), Rzyszki i Malinie; w pow. Nisko: Jeżowe i Nisko (Nowosielec); w pow. N. Targ: Szaflary, Zakopane (Ustup), Dębno, N. Targ za Czarnym Dunajcem i N. Targ za Białym Dunajcem; w pow. Przemyśl: Prałkowce (Przemyśl) i Olszany; w pow. Rohatyn: Demianów, Podkamień i Zalipie; w pow. Ropczyce: Brzeźnica; w pow. Rzeszów: Jasionka; w pow. Sambor: Biskowice; w pow. Sokal: Sielec i Nowy Dwór; w pow. Tarnobrzeg: Gorzyce i Miechocin; w pow. Tarnopol: Biała i Mszaniec; w pow. Tłumacz: Pałahicze (Tłumacz); w pow. Trembowla: Darachów, Strusów (Warwaryńce); w pow. Wadowice: Graboszyce (Rudze), Gorzek dolny i Skawce; w pow. Złoczów: Pomorzany-Rozhadów, Kudobińce i Założce; w pow. Żółkiew: Winniki pod Żółkwią.

Bliższych wiadomości co do warunków licytacyjnych tych myt oraz formularz na ofertę otrzymać można w Dep. IV. Wydziału krajowego lub też w kancelaryach pomienionych Wydziałów powiatowych.

We Lwowie, dnia 8 sierpnia 1913.
Piotrowski, w. r.

L. cz. E. 784/13 (5) (11216)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Żabiu, zastąpionych przez wójta p. Iwana Dutczaka, odbędzie się dnia 19 września 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Żabiu licytacya realności obj. lwh. 456 gm. Żabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1453 kor.

Najniższa cena wynosi 968 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1047/13 (11323)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu przemysłu w Rudniku, odbędzie się dnia 23 września 1913 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 w Ulanowie, licytacya:

a) realności lwh. 138 gm. Zarzecze,
b) „ „ 1110 „ „
b) razem z prawem serwitutowem.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 2815 kor.,
ad b) na 4040 kor., a jej przynależność na 80 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1877 kor.,
ad b) 2060 kor.,

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ulanów, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2589/13 (11285)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 września 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 28 w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 214, 1359, 451 gm. Boratyn.

Realność lwh. 214 oszacowano na 96 kor. 25 hal., lwh. 1359 na 883 kor. 50 hal. i lwh. 451 na 6551 kor. 52 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do lwh. 215 — 65 kor., co do lwh. 1359 — 589 kor. i co do lwh. 451 — 4367 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. E. 1570/13 (18) (11282)

Edykt licytacyjny

Dnia 25 września 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 28, w sądzie tutejszym licytacya realności lwh. 308, 329, 485 gm. Boratyn.

Realność tą oszacowano na 2303 kor., 62 hal., 5417 kor. 80 hal., 412 kor. 86 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1602 kor. 50 hal., 4465 kor. 20 hal. i 275 kor. 24 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. E. 2386/12 (11315)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Eisenberga, odbędzie się dnia 25 września 1913 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I. w Śniatynie licytacya realności obj. wyk. hip. l. 688 ks. gr. gm. kat. Wołczkowce, składającej się z pb. 201/1 i pgr. 2266/3; na pb. 201/1 dom i stajnia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1835 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej tj. kwotę 1223 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone,

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Koszta Herscha Eisenberga oznacza się na kwotę 9 kor. 50 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. E. 333/13 (11289)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Izraela Schimmla syna Arona kupca w Dubiecku, zastąpionego przez adw. dr. Skąpskiego w Dubiecku, odbędzie się dnia 26 września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 113 i 401 ks. gr. gm. Drohobyczka obj. wraz z przynależnościami, składającemi się z 105 drzew owocowych (śl w).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione na 4439 kor. 72 hal., przynależności zaś na 105 kor.

Najniższa cena wynosi 2959 kor. 10 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum wynosi 444 kor.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 8 sierpnia 1913.

L. cz. E. 650/13 (11105)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 września 1913, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 2, odbędzie się licytacya realności lwh. 193 gm. Knapy.

Realność składa się z pgr. o powierzchni 81 ar. 51 m².

Nieruchomość ta oceniona na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 413 kor. 34 h.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. E. V. 2529/13 (4) (11188)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Łemkowskiego Banku w Nowym Sączu odbędzie się dnia 19go września 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 122 licytacya realności lwh. 3 9 ks. gr. gm. Piątkowa.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2070 kor.

Najniższa oferta wynosi 1125 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 120.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. E. X. 969/13 (7) (11275)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gminy Pietniczany i Psachjego Mellera w Stryju, odbędzie się dnia 20 października 1913 o godzinie 8·30 przed południem licytacya:

a) połowa realności obj. lwh. 49 gm. Wolica,
b) połowa realności obj. lwh. 50 gm. Wolica,
c) 2/6 części realności obj. lw. 51 gm. Wolica,
d) 2/6 części realności obj. lwh. 52 gm. Wolica, stanowiące gospodarstwo wiejskie.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 854 kor. 80 h.,
ad b) na 250 kor.,
ad c) na 140 kor.,
ad d) na 228 kor.
przynależności na 14 kor 50 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 569 kor. 88 h.,
ad b) 166 kor. 67 h.,
ad c) 93 kor 33 h.,
ad d) 152 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stryj, dnia 11 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1048/13 (11322)

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Jarocinie, odbędzie się dnia 23go września 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10, licytacya:

a) 5/135 części realności lwh. 104 gm. Jarocin,
b) całej realności lwh. 430 gm. Jarocin, wraz z przynależnościami składającemi się z drzew i płotu koło budynku,
c) 240/1008 części realności lwh. 41 gm Katty.

Nieruchomości powyższe, względnie części wystawiona na licytacyę są ocenione:

ad a) na 221 kor. 55 h.,
ad b) na 2709 kor.,
ad c) na 124 kor 23 h.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 148 kor,
ad b) 1700 kor.,
ad c) 84 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ulanów, dnia 5 sierpnia 1913.

L. cz. E. XIV. 2706/13 (11192)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Chrześciańskiego Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Krakowie odbędzie się licytacya realności lwh. 270 ks. gr. gm. Kraków Dębniki, dnia 23 września 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 50 II p.

Realność wystawione na licytacyę jest oszacowana na 16.520 kor.

Najniższa oferta 8260 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 26 czerwca 1913.

L. cz. E. 1436/13 (6) (11054)

Dnia 24 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya realności lwh. 361 gm. Miłowanie, składającej się z pbud. 123/2 z chatą i chlewkiem, oraz pgr. 362/1, 363/1 rola i ogród obszaru 28 ar. 41 m².

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 680 kor.

Najniższa cena wynosi 453 kor. 32 hal., poniżejktórej sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyśmienica, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. E. 2429/13 (13) (11283)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 września 1913, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 28 licytacya realności:

a) lwh. 821,
b) lwh. 822,
c) lwh 560,
d) lwh. 866,
e) lwh. 946 gm. Smólno.

Realności te oszacowano:
ad a) na 739 kor. 50 h.,
ad b) na 1123 kor. 16 h,
ad c) na 537 kor. 83 h.,
ad d) na 936 kor. 53 h.,
ad e) na 615 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad a) 493 kor.,
ad b) 748 kor. 77 h.,
ad c 358 kor. 57 h.,
ad d) 604 kor. 35 h.,
ad e) 410 kor.

Warunki licytacyi i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 26 lipca 1913.

L. cz. E. 1652/13 (8) (10982)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzaj mnego kredytu w Buczanach, odbędzie się dnia 30 września 1913 o godzinie 9 przed południem w sali Nr. III. na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności ks. gr. gm. kat. Litatyn a to:

a) całej realności obj. lwh. 310 składającej się z młynków gospodarczych, ogrodu i roli o łącznej przestrzeni 5634 ar.

b) całej realności obj. lwh. 392 składającej się z pgl 512/5 roli,

c) całej realności obj. lwh. 492 składającej się z budynków gospodarczych, pastwisk, roli, ogrodu, łąk i drogi,

d) całej realności obj. lwh. 563 składającej się z pgl 740 roli.

Do realności lwh. 492 ks. gr. Litiatyn należą następujące przynależności: 1 kierat, 2 koni 2 krowy, 1 jałówka, 2 wieprzy, 2 wozy, 1 sani, 1 pług, 1 brona, 1 radło, oszacowane na 1908 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzeżany, dnia 23 maja 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 1165/Rga. B. 104 (11064)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Galicyjski Akcyjny Bank kupiecki, — po niemiecku: Galizische Kaufmännische Aktien-Bank, — po francusku: Banque de Commercants de Galicie, Societé anonyme.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie gospodarczego rozwoju Galicyi na polach przemysłu, rękodzieła i handlu, i dlatego będzie tak na rachunek własny — jak i obcy:

1. eskontować i reeskontować weksle i inne wierzytelności, opiewające na walutę krajową i zagraniczną;

2. kupować i sprzedawać papiery wartościowe i inne walory giełdowe, towary i płody surowe wszelkiego rodzaju udzielać na nie pożyczek i zaliczek, brać je w przechowanie i zarząd;

3. udzielać pożyczek, zaliczek i kredytów w rachunku bieżącym lub na akcepty; zaliczkować otwarte pretensye książkowe; udzielać kredytu hipotecznego lub budowlanego za zabezpieczeniem na nieruchomych dobrach albo na hipotecznie zabezpieczonych wierzytelnościach, regulować stosunki hipotecznie obdłużonych nieruchomości, dawać porękę za dopełnienie zahipotekowanych zobowiązań;

4. przyjmować kwoty pieniężne na rachunek bieżący, na krótsze lub dłuższe terminy albo na książeczki wkładkowe lub na oprocentowane, na nazwisko lub na okaziciela wystawione i nie mniej, niż na sto koron opiewające asygnaty kasowe z oznaczonym terminem płatności lub płatne po wypowiedzeniu;

5. zakładać i prowadzić przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe albo też uczestniczyć w tych przedsiębiorstwach w jakikolwiek bądź sposób; tworzyć assocyacye kredytowe, oparte na zasadzie wzajemnej poręki członków, przeprowadzać likwidacyę istniejących przedsiębiorstw i asocyacyj;

6. urządzać i prowadzić publiczne domy składowe, składy towarowe i wolne składy wedle postanowień ustawy z 28 kwietnia 1889 Nr. 64 Dz. p. p. w szczególności § 12 pod warunkiem uzyskania potrzebnej do tego koncesyi jak i również i prywatne domy składowe; na złożone towary wystawiać warranty i pod warunkiem uzyskania osobnego zezwolenia urządzać i prowadzić zakłady do ważenia i mierzenia;

7. podejmować się ubezpieczeń przeciw stracie na kursie podlegających losowaniu papierów wartościowych i pośredniczyć w wszelkiego rodzaju ubezpieczeniach;

8. udzielać pożyczek państwu, królestwom i krajom w Radzie państwa reprezentowanym, powiatowym gminom i innym prawnym osobom, względnie tego rodzaju wierzytelności przyjmować i uczestniczyć w tego rodzaju operacyach kredytowych;

9. udzielać kredytu ręczycielskiego skredytowanym należytościom podatkowym i cłowym;

10, nabywać i pozbywać nieruchome przedmioty, brać lub wypuszczać w dzierżawę, lub też pośredniczyć w ich kupnie i sprzedaży;

11. zużytkować wynalazki, patenty i przzwileje lub pośredniczyć w ich zużytkowaniu;

12. brać w dzierżawę lub w zarząd publiczne opłaty i daniny;

13. wykonywać wszelkiego rodzaju budowy.

Forma spółki: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z dnia 19 maja 1913 L. XIII. a. 1187/5 na mocy upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych 8 października 1912 l. 30816.

Czas trwania: aż do rozwiązania.

Wysokość kapitału zakładowego: 1 milion (1,000.000) koron i składa się z 2.500 sztuk akcyi po 400 koron opiewających na okaziciela. Na poczet tego kapitału pełno wpłacono gotówką 750 sztuk akcyi po 400 koron na sumę 300.000 koron, zaś 1750 sztuk akcyi po 400 koron na dalsze 700.000 koron przydzielono Galicyjskiemu Bankowi kupieckiemu, stow. zarej. z ogr. por. we Lwowie tytułem odpłaty za wniesienie aportu a mianowicie wszystkie swoje aktywa i pasywa w sumie 3,396.211 koron 75 hal. i pasywa w sumie 2 691.347 koron 32 hal.

Dyrekcya składa się: Z urzędującego członka Rady zawiadowczej z 3 dyrektorów i z jednego do 3 wicedyrektorów mianowanych przez Radę zawiadowczą.

Rada zawiadowcza: Składa się co z najmniej siedmiu i z najwięcej ośmnastu członków.

Radę zawiadowczą tworzą: Prezes Edmund Riedl, kupiec i poseł na Sejm krajowy we Lwowie; — I. wiceprezes dr. Władysław Stesłowicz, sekretarz Izby handlowej i poseł do Rady Państwa we Lwowie; — II. wiceprezes dr. Piotr Kucharski, lekarz we Lwowie; — członkowie: Stanisław Bełtowski właściciel realności i magazynu krawieckiego we Lwowie, Antoni Rudolf Fleischl inżynier budowniczy we Lwowie, Julian Janowski kupiec i właściciel realności we Lwowie, Franciszek Ichnowski masarz i właściciel realności we Lwowie, Mikołaj Ludwig kupiec i właściciel realności we Lwowie, Jan Pawłowski kupiec i właściciel realności. Kazimierz Skibniewski inżynier i właściciel dóbr, Józef Sosnowski budowniczy i właściciel realności, Kazimierz Weydlich właściciel dóbr.

Dyrektorami wybrani: Marcin Maślanka inżynier cywilny we Lwowie, Leon Oberski kupiec we Lwowie, Wacław Żmudzki dyrektor Galicyjskiego Banku kupieckiego, stowarzyszenia zarej. z ogr. por. we Lwowie.

Podpis firmy: Pod wypisanem, wydrukowanem lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy kładą swe podpisy dwaj dyrektorzy lub wicedyrektorzy, albo dyrektor i wicedyrektor, albo też dyrektor lub wicedyrektor i urzędnik Towarzystwa przez Radę zawiadowczą obdarzony prokurą.

Ogłoszenia: Uskuteczniane będą w „Gazecie Lwowskiej“ a prócz tego w jednym z dzienników lwowskich wedle wyboru dyrekcyi.

Dzień wpisu: 29 lipca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział IV.

Lwów, dnia 27 lipca 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. I. 69/12 (24) (11028 1—3)

Edykt.

Przeciw małoletnim Annie, Jędrzejowi, Janowi, Teresie i Maciejowi Stępkom wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w NowymSączu przez Mikołaja Csemiczkyego pozew o wzruszenie kontraktu darowizny z daty Czarny Dunajec 11 maja 1908 L. R. 9837.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 24 maja 1913, o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw małolet. Anny, Jędrzeja, Jana, Teresy i Macieja Stopków ustanawia się p. adwokata dr. Chodackiego w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych małoletnich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 7 marca 1913.

L. Prez. 24875. (11332 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Stanisław Matkowski, c. k. notaryusz w Stryju, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 1913 L. 13652 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza we Lwowie, z dniem 27 września 1913 z urzędowania w Stryju ustępuje, a dnia 1 października 1913 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. C. VI. 329 13 (1) (11316)

Edykt.

Przeciw Danielowi Schumanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Todresa Acknera pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu z 20 czerwca 1913 wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. adwokata dr. Bunda w Sokalu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Daniela Schumana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Sokal, dnia 20 czerwca 1913.

L. cz. C. VIII. 185/13 (1) (11281)

Edykt.

Przeciw nieznanemu z pobytu Michałowi false Mykiecie Benedykowi z Wołoch wniósł do tut. sądu jego syn Władysław pozew o alimentacyę.

Termin wyznaczono na dzień 27 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, sala Nr. 4.

Kuratorem pozwanego ustanawia się p. dr. Żołnirczuka w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Brody, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. C. III. 422 13 (3) (11286)

Edykt.

Przeciw Józefowi Balamowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Judla Billiga w Brodach pozew o uznanie prawa własności do części pbd. 581/4 w Brodach zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 września 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 27.

Celem strzeżenia praw pozwanego Józefa Balama ustanawia się p. dr. Wagnera, adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 24 lipca 1913.

L. cz. C. II. 289/13 (11200)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Bojczuk synowi Leontego z Romanówki wniósł Moses Manheim z Romanówki pozew o 400 kor.

Audyencya odbędzie się dnia 9 września 1913, o godzinie 9 rano, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem Kieryłę Subczaka z Romanówki, który zastępywać będzie pozwanego, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 209/13 (1) (11277)

Edykt.

Przeciw Cywie Margules zam. Schreib z Polanek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Barucha Józefa Zimeta pozew o 360 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 27 sierpnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. X.

Celem strzeżenia praw Cywi Margules zam. Schreib ustanawia się p. Władysława Smolskiego, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 9 lipca 1913.

L. cz. C. I. 338/13 (1) (11278)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Kuształa z Tworylnego, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Fedia Kuształę pozew o 300 kor. i 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 27 sierpnia 1913, o godz. 9 przed południem, biuro Nr. X.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Aleksandra Rattlera, adwokata w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie sięnie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 27 czerwca 1913.

L. cz. C. I. 428/13 (1) (11293)

Edykt.

Przeciw Hryńkowi Bałuszczak z Kurnik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaworowie przez Michała Jacurę pozew o uznanie prawa własności do p. gr. 3512/2 gm. Kurniki.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 22 sierpnia 1913, o godzinie 8 rano, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Allerhanda, adwokata w Jaworowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworów, dnia 23 lipca 1913.

L. cz. C. I. 552/13 (1) (11287)

Przeciw Piotrowi, Franciszkowi, Annie i Szczepanowi Knurkom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Barbarę z Knurków Łobaza pozew o uznanie i wpis prawa własności realności lwh. 687 ks. gr. gm. Domaradz.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 23 sierpnia 1913, o godz. 8 mej przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Goldmana w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 7 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 380/13 (1) (10959)

Przeciw Michałowi Mazurowi, rolnikowi z Więckowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pruchniku przez Eliasza Dynaka, rolnika z Więckowic pozew o zapłatę 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę na dzień 10 września 1913, o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17.

Celem strzeżenia praw dla niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się p. dr. Samuela Schorra, adwokata w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż niewiadomego z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 1 sierpnia 1913.

L. cz. C. I. 498/13 (2) (11288)

Przeciw Jakóbowi Ryczaj, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Jędrzeja Kwolka pozew o 400 kor. i 15 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 września 1913, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Jakóba Ryczaja ustanawia się p. dr. Jurana w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 28 lipca 1913.

L. cz. Cm. 9/13 (3) (11123)

Edykt.

Przeciw Janowi Czerneckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Kasę komercyalną w Rozwadowie pozew o wydanie nakazu zapłaty.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Czerneckiego ustanawia się p. dr. Szwaykowskiego, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Czerneckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 31 lipca 1913.

L. cz. Cw. 4007/13 (1) (11124)

Edykt.

Przeciw Maryannie Brzęk z Błażowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Izraela Chiela z Błażowej pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 115 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu z dnia 30 lipca 1913 Cw. 4007/13 (1) c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wydał nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Maryanny Brzęk ustanawia się p. adw. dr. O. Koppla w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Brzęk w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. C. II. 509/13 (11247)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Hryciowi Dolińskiemu wniesiony został do tut. sądu przez Samuela Storcha pozew o 207 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 19-go września 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tego pozwanego ustanowiono kuratora w osobie Łeśka Dolińskiego z Kamionki Sędziuchy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rawa, dnia 10 lipca 1913.

Spadki.

L. cz. A. 208/13 (14) (11331 1—3)

Edykt
zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po Ignacym Horóbskim, zmarłym dnia 6 marca 1913 w Żywcu bez rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyi zgłosili się do sądu w dniu 1 września 1913 o godz. 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyi wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 4 lipca 1913.

L. cz. A. 267/13 (7) (11172 1—3)

Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej ogłasza, że dnia 19 maja 1911 w Roztoce zmarł Józef Majka nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Agaty Kuzar, Anny Majka i Jakóba Majki nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Wajdą w Roztoce, ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 19 lipca 1913.

L. cz. A. 114/11 (24) (11240 1—3)

Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Podkamieniu ogłasza, że dnia 13 lutego 1911 w Podkamieniu zmarł Iwan Feduniec pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Petroneli Feduniec zam. Dawidowskiej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Eliaszem Miesesem w Podkamieniu, ustanowionym dla nieobecnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podkamień, dnia 6 marca 1913.

L. cz. A. 69/13 (7) (11241 1—3)

Edykt
z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Podkamieniu ogłasza, że w dniu 19 stycznia 1913 w Czernicy zmarła Kseńka Popadycz z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiego bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Iwan Popadycz, rolnik z Czernicy, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podkamień, dnia 30 maja 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. 29/13 (1) (11076 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Abrahama Helmreicha, kupca w Niżankowicach, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Niżankowice 1 listopada 1912, na kwotę 200 kor. opiewającego, przez Mieczysława Adamowicza, Jana Bieleckiego i Julię Adamowicz akceptowanego i weksla z daty Niżankowice 17 maja 1911 na 110 kor. opiewającego przez Izraela Richtera i Malę Riwę Richter akceptowanego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 4 sierpnia 1913.

L. cz. Nc. IV. 645/13 (1) (10957 1—3)

Edykt.

Janowi Stefanowi, właścicielowi realności w Radymnie, zginęła przed kilku miesiącami w Radymnie książeczka wkładkowa Towarzystwa zaliczkowego przemysłowców i rolników w Radymnie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, oznaczona Nr. 167, wystawiona dnia 17 października 1911 r. na imię i nazwisko Jan Stefan, opiewająca na 1000 kor.

Książeczka ta zawiera 8 kartek, t. j. 16 stronic liczbowanych. Na 3 i 4 stronicy znajduje się informacya dla posiadaczy książeczek.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, by zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta na ponowny wniosek proszącego za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Radymno, dnia 23 kwietnia 1913.

L. cz. T. 14/13 (1) (11079 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Lalki w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla opiewającego na 570 kor. zaopatrzonego podpisem wnioskodawcy jako przyjemcy, zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 21 lipca 1913.

L. cz. T. 12/13 (2) (11340 1—3)

Edykt.

Leibischowi Eisenbruchowi w Sassowie wedle jego podania w nocy z 24 na 25 maja 1913 skradziono dwa blankiety wekslowe: jeden na 2000 koron podpisany przez Eliasza Rotha i Joela Habera ze Sassowa jako akceptantów, który był płatny 19go kwietnia 1911, a drugi na 1200 kor., podpisany przez Gerschona Groebla i Salę Groebel w Sassowie.

Wzywa się więc każdego, w którego ręku oba te weksle lub który bądź z nich się znajduje, by je w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia tego ogłoszenia okazali, ileże inaczej oba te weksle za pozbawione wszelkiej mocy prawnej będą uznane i za umorzone uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. T. II. 9/13 (1) (10978 3—3)

Edykt.

Na wniosek Franciszka Miodońskiego z Dąbrowy wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego mu weksla z daty Dąbrowa 1 marca 1913 na kwotę 800 kor. opiewającego, za cztery miesiące od daty wystawienia płatnego przez Bartłomieja Romanyszyna jako wystawcę podpisanego, przez rzeczonego Franciszka Miodońskiego akceptowanego, a przez Zofię Romanyszyn żyrowanego.

Wzywa się posiadacza względnie dzierżyciela tego weksla, aby w przeciągu 45 dni od dnia po trzeciem ogłoszeniu tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ weksel powyższy tut. sądowi przedłożył, lub z prawnego nabycia go się wykazał, inaczej weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnów, dnia 18 czerwca 1913.

L. cz. Tab. 1315/13 (11140 1—3)

Na prośbę Pinkasa Bruha z Wieliczki Sąd tutejszy uchwałą z dnia 15 lipca 1913 L. Tab. 1315/13 dozwolił wdrożenia postępowania amortyzacyjnego odnośnie do prawa zastawu dla resztującej kwoty 200 złr. z większej 400 złr. wpisanego w pozycyi 1 karty C. realności lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Wieliczka Pinkasa i Zlaty Bruh po połowie własnej, na zasadzie skryptu dłużnego z dnia 8 sierpnia 1843 wystawionego przez Wojciecha i Maryannę Zelsińskich na rzecz Engelberta i Katarzyny małżonków Jaeklów.

Wobec powyższego wzywa się wszystkich tych, którzy odnośnie do tej wierzytelności roszczenie jakieś podnoszą, aby najpóźniej do dnia 20 lipca 1914 w tutejszym sądzie je zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowną prośbę Pinkasa Bruha Sąd tutejszy dozwoli na amortyzacyę intabulacyi powyższego wpisu i zarządzi jego wykreślenie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Wieliczka, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. T. 28/13 (2) (11337 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Ordynaryatu biskupiego obrz. łać. w Przemyślu, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Przemyskiej Kasy oszczędności Nr. 8968 na 943 kor. 40 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 2 sierpnia 1913.

L. cz. T. 17/13 (1) (11029 1—3)

Edykt.

Na żądanie p. Karola Gerardisa w Sanoku wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi blankietu wekslowego na 300 koron opiewającego, przez Karola Gerardisa jako akceptanta, a przez Aleksandra Dżugauowskiego jako żyranta podpisanego, zresztą nie wypełnionego, a więc wymogów weksla po myśli art. 4 ust. weksl. nie posiadającego.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośny blankiet wekslowy posiadał, aby w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym się zgłosił i prawa swoje do niego wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu odnośny blankiet wekslowy za bezskuteczny i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 8 lipca 1913.

L. cz. T. 18/12 (3) (11225 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Feigi Koral w Bolechowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki oszczędnościowej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Bolechowie Nr. 1171 na 154 kor. 68 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 3 listopada 1912.

L. cz. T. 5/13 (2) (11085 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Maryi Kostyńskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Nr. 11 229 opiewającej na 37 kor. 43 hal., a wystawionej przez Towarzystwo oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu.

Posiadacza powyżej opisanej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. T. 14/13 (1) (11270 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Michała Bojko i Anny Bojko, do rąk adwokata dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zaginionego weksla następującej treści: Podwołoczyska den 25 November 1897 per 340 Fl. ö. W Zwei Jahre a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen. Die Summe von Drei hundert vierzig Gulden ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herr Aron Grünhaut in Bogdanówka angenommen Aron Grünhaut m. p.

Posiadacza weksla tego wzywa się, aby w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył go tutejszemu Sądowi, inaczej weksel ten zostanie uznany za nieważny.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 7 lipca 1913.

Konkursa.

L. Prez. 532 (6/13) (11330 1—3)

Sąd tutejszy przyjmie zaraz tymczasowego pomocnika kancelaryjnego.

Należycie udokumentowane prośby pisane własnoręcznie, wnieść należy najdalej do 26 sierpnia b. r.

C. k. Sąd powiatowy.
Żmigród, dnia 17 sierpnia 1913.

L. Prez. 466/13 (6) (11321 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce przyjmie pomocniczego woźnego.

Podania można wnosić do dnia 10-go września 1913.

Kandydaci mają wykazać dokładną znajomość czytania i pisania, wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się i fizyczne uzdolnienie do spełnienia obowiązków zawodowych.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Turka, dnia 11 sierpnia 1913.

L. Prez. 447 (6/13) (11279 1—2)

Tutejsze Naczelnictwo przyjmie od 1-go września 1913 stałego pomocnika kancelaryjnego za dziennem wynagrodzeniem po 2 K 50 h.

Petent musi udowodnić biegłe pisanie na maszynie i rutynę w agendach tabularnych.

W razie gdyby petent nie posiadał tych wymogów, posada będzie traktowana jako nadzwyczajna.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Baligród, dnia 18 sierpnia 1913.

L. 3199. (11220)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Tarnowie ogłasza konkurs na posadę kancelisty, a zarazem lustratora gminnych kas pożyczkowych.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 2400 kor. z prawem do emerytury i do 5 dodatków pięcioletnich po 250 kor., a za czynności poza obrębem miasta Tarnowa przyznaje się zwrot kosztów podróży, kilometrowe po 42 hal. i dyeta 5 koron dziennie.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie z możnością stabilizacyi po dwu latach nienagannej służby i posunięcia do płacy 3000 koron.

Warunki:

1. obywatelstwo austryackie;
2. wiek życia nie mniej, jak lat 24, a nie wyżej, jak lat 40;
3. świadectwo zdrowia;
4. „ moralności;
5. „ ukończenia szkoły średniej;
6. egzamin z rachunkowości państwowej;
7. świadectwo dwuletniej praktyki, odbytej po złożeniu powyższego egzaminu w służbie rządowej lub autonomicznej.

Własnoręcznie napisane podania, zawierające opis dotychczasowych zajęć, wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 5 września 1913.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Tarnów, dnia 16 sierpnia 1913.

L. Prez. 14203/13 (11334 1—3)

Konkurs.

Przy Sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada asystenta kancelaryjnego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę asystenta, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści, wnosić należy do 26-go września 1913 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Szczegółowym wymogiem do uzyskania posady asystenta kancelaryjnego jest ukończenie szkoły średniej.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

L. cz. Prez. 25.968 (11057)

Konkurs.

W Sądzie krajowym we Lwowie będzie obsadzona posada kancelisty ze systemizowanymi poborami XI. klasy rangi.

Ubiegający się o tę, lub o taką posadę, która następnie może się opróżnić w Sądzie krajowym we Lwowie, wniosą podania udokumentowane w myśl § 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p. w drodze przepisanej do dnia 23 września 1913 w Prezydyum Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.
Lwów, dnia 11 sierpnia 1913.

L. 22.917/913 (11110)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady zastępcy prowadzącego izraelickie metryki w Jasienicy, rozpisuje się niniejszem konkurs na zasadzie § 4 rozp. Min. spraw wewn., sprawiedl. i wyznań z dnia 15 marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 56 ex 1876 z terminem po dzień 1 października 1913.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść do tutejszego c. k. Starostwa w powyższym terminie własnoręcznie napisaną, należycie ostemplowaną prośbę, dołączając do niej metrykę urodzenia, certyfikat przynależności, oraz dokumenty stwierdzające nieskazitelne zachowanie się, stopień wykształcenia, własnowolność, wyznanie mojżeszowe, obywatelstwo austryackie, a nadto wykazać się, że władają w słowie i piśmie językiem krajowym.

Wreszcie nadmienia się, że ubiegający się o powyższą posadę obowiązani będą poddać się egzaminowi z ustawodawstwa i rozporządzeń o prowadzeniu metryk izraelickich.

W Brzozowie, dnia 13 sierpnia 1913.

Kierownik c. k. Starostwa.

Z. 96.370/913 F. L. D. (11141)

Konkurs.

Im Stande des Salinenaufsichtspersonales bei den Salinen-Verwaltungen in Galizien und in der Bukowina ist zu besetzen: eine Laborantenstelle in der Unterbeamtenkategorie mit den durch das Gebürenstatut für das Salineaufsichtspersonale bei den unterstehenden Salinenverwaltungen normierten Bezügen und Emolumenten. Bewerber um den ausgeschriebenen Posten haben spätestens bis 13 September 1913 ihre eigenhändig verfassten Gesuche bei der k. k. galiz. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg einzubringen.

Unter sonst gleicher fachlicher Befähigung wird den zertifizierten Unteroffizieren der Vorzug vor anderen Bewerbern eingeräumt.

Nähere Details der gegenständlichen Konkursausschreibung sind bei den Salinenverwaltungen in Galizien und in der Bukowina einzuholen.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

Lemberg, am 11 August 1913.

L. cz. Prez. 25.966 (11058)

Konkurs.

W c. k. Sądzie powiatowym w Bojanie będzie obsadzona posada kancelisty ze systemizowanymi poborami XI. klasy rangi.

Ubiegający się o tę lub o taką posadę, która następnie może się opróżnić w innym sądzie na Bukowinie, wniosą podania udokumentowane w myśl § 5 i 6 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p. w drodze przepisanej do dnia 23 września 1913, w Prezydyum sądu kolegialnego, w którego okręgu posada jest do obsadzenia.

O przeniesienie do sądu w Bojanie, względnie do innych sądów na Bukowinie, ubiegać się mogą nietylko kanceliści, ale także oficyałowie kancelaryjni.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1913.

L. 11.221/13 (11109)

Konkurs.

Celem obsadzenia 2 prowizorycznych posad nauczycielskich w 4-klasowej szkole klasztornej OO. Bazylianów w Drohobyczu z płacą roczną w kwocie 924 koron rozpisuje się konkurs.

Podania zaopatrzone w metrykę urodzin, świadectwo moralności i patent nauczycielski (dla szkół ludowych) należy wnosić najdalej do dnia 25 sierpnia b. r. do Magistratu m. Drohobycza.

Drohobycz, dnia 14 sierpnia 1913.

Burmistrz:
R. Jarosz.

L. Prez. 368 (2/13) (11248 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie przyjmie zaraz stałego pomocnika kancelaryjnego.

Pierwszeństwo będą mieli tacy kandydaci, którzy wykażą się, że pracowali już w sądzie i że piszą biegle na maszynie.

Podania z wykazaniem wieku i kwalifikacyi należy wnosić do tutejszego naczelnictwa.

Rohatyn, 18 sierpnia 1913.

L. cz. Prez. 690 13 (6) (11162 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia z dniem 1 września 1913 posada stałego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2 kor. 70 hal. dziennie.

Podania udokumentowane wnosić należy najpóźniej do dnia 25 sierpnia 1913.

Wymaganem jest biegłe pismo na maszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 14 sierpnia 1913.

L. cz. 14.108/13 (11186 3—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia posada radcy Sądu krajowego przy Sądzie krajowym w Krakowie.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie kolegialnym I. instancyi opróżnić się mogącą posadę radcy Sądu krajowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 9 września 1913 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 16 sierpnia 1913.

L. Prez. 1962 (4/13) (11112 3—3)

Konkurs.

W sądzie krajowym karnym w Krakowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów.

Podania o powyższą posadę dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną własnoręcznie napisane wnosić należy do dnia 20 września 1913 do Kierownictwa c. k. sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kompetenci winni wykazać się z fachowej znajomości rzemiosła szewskiego.

Kraków, dnia 12 sierpnia 1913.

L. 3258 (11185 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Nowym Targu rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego w Poroninie z siedzibą w Poroninie.

Do okręgu tego należą gminy: Biały Dunajec, Brzegi, Bukowina, Gliczarów, Kościeliska, Murzasichle, Poronin, Zubsuche tudzież ta część Zakopanego, która nie należy do rejonu stacyi klimatycznej.

Ubiegający się o tę posadę mają przedłożyć:

1. Dowód obywatelstwa austryackiego.
2. Dyplom doktora medycyny,
3. Dowód nieprzekroczenia lat 40. Dowodu tego niepotrzebują przedkładać kandydaci, którzy taką posadę już zajmują.
4. Dowód znajomości języka polskiego.
5. Dowód przynajmniej dwuletniej praktyki w zawodzie lekarskim.
6. Świadectwo fizycznej zdolności wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego.

Z pomiędzy kandydatów będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą odbycie po uzyskaniu dyplomu doktorskiego przynajmniej dwuletniej praktyki w szpitalu powszechnym albo złożyć z pomyślnym wynikiem egzamin fizykacki.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1000 kor. rocznie i ryczałt na objazdy w kwocie 700 kor. płatne w ratach miesięcznych z góry.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie z prawem do stabilizacyi po jednorocznej zadawalającej służbie.

Obowiązki lekarza okręgowego określa ją ustawa z 2 lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17 zmieniona częściowo ustawą z 5 października 1906 l. 148 Dz. u. kr. i rozporządzenia wykonawcze do tych ustaw ogłoszone w Dzienniku ustaw krajowych z 31 grudnia 1891 Nr. 82 i 30 grudnia 1908 Nr. 158.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu najpóźniej do dnia 15 września b. r.

Nowy Targ, dnia 12 sierpnia 1913.

Sekretarz: Peszkowski. Prezes: dr. Andrzej Chramiec.

L. cz. Prez. 532 6/13 (11180 2—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Strzyżowie jest do obsadzenia z dniem 1 września 1913 posada stałego pomocnika kancelaryjnego z płacą 2 kor. 50 hal. dziennie.

Podania udokumentowane wnosić należy najpóźniej do 25 sierpnia 1913.

Warunkiem uzyskania posady biegłość pisania na maszynie.

Naczelnictwo Sądu powiatowego.

Strzyżów, dnia 14 sierpnia 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 2^{22}, 5^{42}, 6^{22}□), 725, **845**, 955, 110*), **125**, **220**§), 530, 751†), **825**, 940

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 715, 1125, **147**§), **215**, 525, 1030, 1048†)
†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **1207**, 523††), 543*), 740, 1028†), **145**, 535, **631**, 926
*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 720, 900, 1140, 620, 1100, 1142§)
§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 745, 955, 148, 830

Ze Sokala: 705, 100, 738

Z Jaworowa: 804, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 950, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 656, 1105, **133***), **158**, 506, 1012, 1031†)
†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 1001, 1200§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 931, 611.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 303*), 941, 1143§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **1235**, 335, **825**, 832, 126†), **205**§), **245**, 340*), 550, **700**, 730, 1110
*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 608, 1040, **200**, **245**§), 255†), 840, 1115
†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **245**, 610, **910**, 1003, **230**, 312*), 552†), 750††), 1100
*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 725, 1002§), 150, 650, 815, 1125
§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 652, 905, 350, 1056

Do Sokala: 750, 235, 750, 1135*)
*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 631

Do Podhajec: 555, 453

Do Stojanowa: 805, 600

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 623, 1100, **214**, **258***), 312†), 902, 1133
†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 134*), 515, 1040§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 822, 617.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 628, 153*), 536, 745*), 1059§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655
codziennie: od 1 maja do 30 września 726
od 1 czerwca do 31 sierpnia 837, 1100, 341, 515, 930
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 341, 930
od 1 czerwca do 31 sierpnia 154

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 911
od 1 czerwca do 31 sierpnia 125.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia 1010.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 600
codziennie: od 1 maja do 30 września 421
od 1 czerwca do 31 sierpnia 724, 1005, 225, 615, 835
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 225, 835
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1247

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 303
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1015.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 111

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września 225

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600 wieczór do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

OGŁOSZENIE DZIERŻAWY.

Hotel George'a wraz z restauracyą

lub restauracya sama

we Lwowie jest zaraz do wydzierżawienia. Dzierżawca otrzyma cały hotel i lokal restauracyjny **zupełnie odnowione,** tak, ż odpowiadają wszelkim nowoczesnym wymogom.

Oferty wnosić należy do dnia 31 sierpnia 1913.

Bliższych szczegółów i warunków udziela Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń Urzędników prywatnych we Lwowie, ul. Kl. Tańskiej 3 jako właściciel hotelu.

Nakładem c. k. Namiestnictwa

wydany

SZEMATYZM

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1913

można nabyć w Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 8 kor., **na prowincyę z przesyłką pocztową (za frachtem 8 kor. 90 hal., dla c. k. Urzędów 8 kor. 20 hal.**

Szematyzmu

za zaliczką nie wysyła się.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·10 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Panienki z lepszego domu znajdą umieszczenie wraz z całem utrzymaniem i opieką rodzicielską u wdowy po wyższym urzędniku. Warunki mierne. Fortepian do dyspozycyi. Bliższa wiadomość: Nowińska, ul. św. Wojciecha l. 2 a.

Portret Adama Mickiewicza

reprodukcya

z słynnego obrazu **PRUSZKOWSKIEGO**

w gustownych ramach i za szkłem

jest do nabycia po 7 i 8 koron (zależy od ram)

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę

1913. **ROK XV.**

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY NA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Miesięcznik literacko-nutowy poświęcony celniejszym utworom fortepianowym współczesnych polskich i zagranicznych kompozytorów.

Na treść pisma składają się utwory: **klasyczne, salonowe, taneczne, wyjątki z oper, operetek,** oraz **muzyka dla młodzieży i dzieci.**

W dziale literackim: liczne wiadomości z życia muzycznego i teatralnego.

Prenumerata wynosi:

Miesięcznie kop. **42,** z przesyłką pocztową kop. **50.** — Kwartalnie rb. **1·25,** z przesyłką pocztową rb. **1·50.** — Półrocznie i rocznie w tymże stosunku. — Za granicą rb. **7,** — Zeszyt okazowy **60** kop.

Premia dla rocznych abonentów: a) **Bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty,** wartości rb. 1 kop. 25, albo PORTRET CHOPINA i b) za pół ceny, t. j. za rb. **1·50** „A. B. C." **Najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego** lub za **1 rb. Szkołę techniki fortepianowej dyr. Ig. Glassera,** dyr. kursów muzycznych w Petersburgu. Przesyłka premium **30 kop.**

Adres Redakcyi: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6.**

Telefon: 143—15.

Agencya dla Galicyi we Lwowie, biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta „INSUREKCYA" i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI", nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r., **rozpocznie druk** najnowszej powieści

Henryka Sienkiewicza

„POD DĄBROWSKIM"

Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą

PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego" nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„KSIĄŻE JÓZEF PONIATOWSKI"

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego" mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **4 kor.** za egzemplarz bez oprawy i **6 kor. 50 hal.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszta przesyłki i opakowania 1 kor. 50 hal.

Eleganckie panie ubierają się

gustownie, używając tylko krojów

„FAVORIT"

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Telefon 234. Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU".

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także **bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe,** zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.